

PROTOKÓŁ Nr XXIII/04 Z OBRAD XXIII SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ W DNIU 30 MARCA 2004 ROKU

Sesja rozpoczęła się o godz. 10.05, a zakończyła o godz. 17.25.
Obrady Sesji są nagrywane na mini discach.

Stan radnych	- 25
Obecnych	- 23
Nieobecni usprawiedliwieni	- 0
Nieobecni nieusprawiedliwieni	- 2
Osób zaproszonych	- 137
Obecnych	- 77

Listy obecności stanowią **Załączniki Nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Stanisław Nawrocki**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XXIII Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Nadanie Godności „Honorowego Obywatela Miasta Płocka” Panu Kazimierzowi Górskiemu i wręczenie medalu „Zasłużony dla Płocka” Panu prof. dr hab. inż. Januszowi Zielińskiemu.
3. Przyjęcie protokołu z obrad XXI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 24.02.2004 r.
4. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 4a. Sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarki Komunalnej.
5. Informacja o stanie bezpieczeństwa publicznego na terenie miasta Płocka w 2003 roku.
6. Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków:

- 1) ustalenia wysokości opłat za przewozy środkami masowej komunikacji miejskiej świadczone przez Spółkę Komunikacja Miejska – Płock Spółka z o.o. (druk nr 459),
- 2) zatwierdzenia Sprawozdania za rok 2003 z działalności Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Płocku (druk nr 493),

- 3) ustalenia nazwy ulicy (druk nr 494),
- 4) likwidacji Miejskiego Przedszkola Nr 36 w Płocku (druk nr 495),
- 5) określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2004 (druk nr 496),
- 6) wysokości stawek opłaty za zajęcie 1 m² pasa drogowego na terenie miasta Płocka (druk nr 497),
- 7) zmian w budżecie miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 498),
- 8) zmiany uchwały Nr 303/XV/99 Rady Miasta Płocka z dnia 29 czerwca 1999 roku w sprawie powołania środka specjalnego jednostki budżetowej – Miejski Zarząd Dróg w Płocku zmienionej uchwałą Nr 947/XLVI/01 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2001 roku (druk nr 499).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

7. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
8. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Odpowiedzi na interpelacje.
11. Sprawy różne.
12. Zamknięcie obrad XXIII Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował, iż wpłynęło pismo od Pana Prezydenta Miasta Płocka o uzupełnienie porządku obrad Sesji o projekt uchwały w sprawie upoważnienia Pana Mariusza Krzyżaniaka – Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku do wydawania decyzji administracyjnych z zakresu pomocy społecznej – druk nr 500. Pan Przewodniczący odczytał powyższe pismo (pismo stanowi **Załącznik nr 7** do niniejszego protokołu).

Następnie Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie wnioski o wprowadzenie do porządku obrad XXIII Sesji Rady Miasta Płocka projektu uchwały w sprawie upoważnienia Pana Mariusza Krzyżaniaka – Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku do wydawania decyzji administracyjnych z zakresu pomocy społecznej – druk nr 500. W wyniku głosowania (za – 15, 0-przeciw, 6- wstrzymujących się) projekt uchwały zamieszczony na druku nr 500 został wprowadzony do porządku obrad i umieszczony w pkt. 6 jako pkt 9).

Po wprowadzeniu w/ w projekcie uchwały do porządku obrad XXIII Sesji Rady Miasta porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XXIII Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Nadanie Godności „Honorowego Obywatela Miasta Płocka” Panu Kazimierzowi Górskiemu i wręczenie medalu „Zasłużony dla Płocka” Panu prof. dr hab. inż. Januszowi Zielińskiemu.
3. Przyjęcie protokołu z obrad XXI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 24.02.2004 r.
4. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 4a. Sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarki Komunalnej.
5. Informacja o stanie bezpieczeństwa publicznego na terenie miasta Płocka w 2003 roku.

6. Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków:

- 1) ustalenia wysokości opłat za przewozy środkami masowej komunikacji miejskiej świadczone przez Spółkę Komunikacja Miejska – Płock Spółka z o.o. (druk nr 459),
- 2) zatwierdzenia Sprawozdania za rok 2003 z działalności Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Płocku (druk nr 493),
- 3) ustalenia nazwy ulicy (druk nr 494),
- 4) likwidacji Miejskiego Przedszkola Nr 36 w Płocku (druk nr 495),
- 5) określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2004 (druk nr 496),
- 6) wysokości stawek opłaty za zajęcie 1 m² pasa drogowego na terenie miasta Płocka (druk nr 497),
- 7) zmian w budżecie miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 498),
- 8) zmiany uchwały Nr 303/XV/99 Rady Miasta Płocka z dnia 29 czerwca 1999 roku w sprawie powołania środka specjalnego jednostki budżetowej – Miejski Zarząd Dróg w Płocku zmienionej uchwałą Nr 947/XLVI/01 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2001 roku (druk nr 499),
- 9) upoważnienia Pana Mariusza Krzyżaniaka – Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku do wydawania decyzji administracyjnych z zakresu pomocy społecznej (druk nr 500).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

7. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
8. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Odpowiedzi na interpelacje.
11. Sprawy różne.
12. Zamknięcie obrad XXIII Sesji Rady Miasta Płocka.

Ad. pkt 2

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Szanowni Państwo to dla mnie wielki zaszczyt móc w dniu dzisiejszym ogłosić uroczyste, że Pan Kazimierz Górski, wielce zasłużony dla polskiego sportu, polskiej piłki nożnej trener będzie od dziś Honorowym Obywatelom naszego miasta". Pan Prezydent odczytał treść uchwały Rady Miasta Płocka z dnia 16.03.04 r. nadającą Godność Honorowego Obywatela Miasta Płocka Panu Kazimierzowi Górskiemu. Pan Prezydent powiedział następnie: "Serdecznie gratuluję. Jestem dumny z tego, że Pan Kazimierz będzie od dnia dzisiejszego Honorowym Obywatelom naszego miasta. Dziękuję pięknie".

W tym miejscu nastąpiło nadanie Godności Honorowego Obywatela Miasta Płocka i wręczenie Kluczy do Miasta Panu Kazimierzowi Górskiemu.

Pan **Kazimierz Górski** powiedział: „Szanowni Państwo! Szanowne Panie i Panowie! Jest mi bardzo przyjemnie po raz- nie wiem który – być w tym pięknym mieście Płocku, tak się dziwnie złożyło, że czuję się dzisiaj zaszczycony tym odznaczeniem i chcę z góry podziękować Radzie Miejskiej, Przewodniczącemu Rady Miejskiej, Panu Prezydentowi za okazaną mi sympatię. Jest to wielkie dla mnie wyróżnienie i wielki dzień dla mnie. Jest to wyróżnienie, ja myślę może w mojej osobie – dla piłki nożnej, tzn. mam tu na myśli tych zawodników, którzy mają swoją część w tym wyróżnieniu, z którymi wolno mi było kiedyś współpracować i z którymi wolno mi było osiągać jakieś pewne wyniki. Jeśli spojrzę wstecz to muszę powiedzieć, że piłka nożna była moją domeną życia, po prostu pasją życia. Od samego początku, od jeszcze od lat dziecińczych, młodzieńczych zawsze na pierwszym miejscu stawiałem piłkę nożną. Ale żeby osiągnąć wyniki to samemu człowiek nic nie zrobi. Ja zawsze wspominam przy tego typu okazjach właśnie zespół, z którym mogłem współpracować, którzy razem ze mną osiągnęli pewne wyniki i sukcesy. Było to pewne pokolenie, że się tak wyrażę, które chciało w życiu coś osiągnąć, osiągnąć przede wszystkim sportowo i w pewnym sensie myślę, że im się to udało. Może niezupełnie, coś nam zabrakło, ale jak to w życiu bywa. W każdym razie to, że ja tu stoję w tym miejscu i mówię o tym to dlatego, że właśnie wspominam i myślami jestem w przeszłości. I jeszcze raz mówię, że ja jakoś miałem kiedyś sentyment, bo ja dosyć często byłem tu w Płocku. Tu miałem kolegę trenera, który już nie żyje. To był Pan Tymowicz, z którym X razy dyskutowaliśmy i który X razy mnie tu zapraszał. Może to się tak zaczęło, że właśnie, że ja byłem związany może z Płockiem myślami, że się tak wyrażę. I dlatego jest mi bardzo przyjemnie i jest to dla mnie wielka satysfakcja. I jeszcze raz dziękuję właśnie Radzie Narodowej, Przewodniczącemu Rady Narodowej Miasta Płocka, Panu Prezydentowi, że zostałem zauważony w tym mieście. Jest to dla mnie wielka satysfakcja, wielka przyjemność i nic mi nie wypada powiedzieć. Powiem takie jedno słowo polskie, bardzo ładne, które nie zawsze używamy – dziękuję bardzo”.

Następnie odbyła się uroczystość wręczenia medalu „Zasłużony dla Płocka” Panu prof. dr hab. inż. Januszowi Zielińskiemu.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka odczytał Uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie nadania medalu :”Zasłużony dla Płocka” Panu prof. dr hab. inż. Januszowi Zielińskiemu.

Pan prof. dr hab. inż. **Janusz Zieliński** powiedział:” Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Jest to bez wątpienia jeden z najważniejszych dni w moim życiu i na pewno jeden z najważniejszych dni w moim życiu zawodowym. Tutaj od przeszło 32 lat jestem mieszkańcem, Płoczaninem. To jest moja mała ojczyzna w tej chwili, w której zarówno całą karierę zawodową, jak i sukcesy osobiste, zakładając rodzinę, wychowując dwóch synów, którzy się tutaj również wykształcili. Sądzę, że również te działania, które od tylu lat podejmuję w zakresie szkolnictwa wyższego, edukacji na rzecz miasta, przede wszystkim młodzieży, ale również zmierzające do rozwoju jak najwyższego poziomu naukowego uczelni płockich, że to działanie będę w miarę swych sił, możliwości kontynuować. Oczywiście rozumiem doskonale, że Wysoka Rada złożyła ukłon nie ku mojej osobie, a ku środowisku akademickiemu, nie tylko Politechniki Warszawskiej ale wszystkich uczelni, które są tutaj w Płocku. Chciałbym podziękować wszystkim władzom miasta, Zarządom Miasta, Radom Miasta

za wiele lat wsparcia, pomocy w rozwoju tego szkolnictwa. Ja, bo przecież trzeba coś zadeklarować, chciałem powiedzieć, że zgodnie z zasadą, jaką wpajano mi w rodzinnym domu warmińskim - (...) musisz żyć dla drugiego, żeby móc żyć z pożytkiem dla siebie, będę tą zasadą starał się dalej wcielać w życie.” Pan prof. dr hab. inż. Janusz Zieliński złożył również życzenia i gratulacje Panu Kazimierzowi Górskiemu.

W tym miejscu obrad została ogłoszona przerwa w obradach Rady Miasta od godz. 10.55. do godz. 11.00.

Obrady zostały wznowione o godz. 11.15.

Ad. pkt 3

Protokół z obrad XXI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 24.02.04 r. został przyjęty w wyniku głosowania (za – 12, 0-przeciw, 3- wstrzymujące się).

Ad. pkt 4

Do Komisji Uchwał i Wniosków zostali zgłoszeni radni: Barbara Smardzewska – Czmiel, Andrzej Nowakowski (radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków).

W wyniku głosowania (13 głosów – za, 0 – przeciw i 0 – wstrzymujących się) skład Komisji Uchwał i Wniosków został zatwierdzony.

Komisja Uchwał i Wniosków:

- **Pani radna Barbara Smardzewska – Czmiel,**
- **Pan radny Andrzej Nowakowski.**

Ad. pkt 4 a

Pani radna **Elżbieta Popczuk** Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miasta Płocka złożyła sprawozdanie z pracy Komisji (sprawozdanie stanowi **Załącznik Nr 8** do niniejszego protokołu).

Ad. pkt 5

„Informacja o stanie bezpieczeństwa publicznego na terenie miasta Płocka w 2003 roku” stanowi **Załącznik Nr 9** do niniejszego protokołu.

Pani radna **Bożena Musiał** zapytała: „jak przygotowane są służby miejskie na wypadek ewentualnych akcji terrorystycznych? Jak wygląda koordynacja współpracy pomiędzy Policją, Strażą Miejską, Pożarną i innymi służbami i czy jesteśmy przygotowani na skutki ewentualnego ataku? Jak wygląda współpraca wszystkich służb ratunkowo – medycznych, konkretnie – w jaki sposób te służby będą współpracowały i jak będzie wyglądało powiadamianie mieszkańców Płocka o ewentualnym zagrożeniu ?”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał :” Jakie są szanse na powstanie komisariatu policji na Podolszycach Południu, wielkim osiedlu zamieszkałym przez kilkanaście tysięcy osób, osiedlu o wielkim obszarze, o bardzo zróżnicowanym charakterze? Jakie działania w tym zakresie podejmuje miasto? Bo że jest to pytanie do policji ja nie mam wątpliwości , ale ja nie wyobrażam sobie rozwiązywania problemów bezpieczeństwa mieszkańców w oparciu tylko i wyłącznie o spory kompetencyjne – kto za co odpowiada. I drugie pytanie dotyczy tego, co przeczytaliśmy dzisiaj w Gazecie na Mazowszu w sprawie realizacji posterunku policji przy strażnicy Straży Pożarnej na Podolszycach Północ. Ja się bardzo cieszę z tego, że wreszcie ten temat wrócił, że osiedla Podolszyce - jedno i drugie, Zielony Jar, Imielnica, Borowiczki, będą obsługiwane wreszcie z miejsca do którego lepszy dostęp będą mieli mieszkańcy i z którego łatwiej będzie operować w przypadku różnego rodzaju zagrożeń. Szkoda tylko, że tak późno i, że tyle czasu żeśmy na to stracili. Dziś zaczynamy projektowanie – mamy zacząć projektowanie . A zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców, a jestem ich wyrazicielem jako radny z tego terenu, mówiono o równoległej realizacji tego przedsięwzięcia. Pytanie mam takie – czy zostały poczynione odpowiednie uzgodnienia z policją w sprawie finansowania tego zdania, czy miasto jest przygotowane na poniesienie niezbędnych środków bez oglądania się na bardzo szczupłą kieszeń policji? I czy wreszcie możemy poprosić o bardziej precyzyjne sformułowanie terminu oddania tego obiektu do użytku niż to, co zostało bardzo ogólnikowo napisane w gazecie? Mam także pytanie czy policja przygotowana jest do zapewnienia odpowiedniej ilości funkcjonariuszy na tym obszarze oraz wszystkich spraw związanych z logistyczną obsługą tego posterunku?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział, że na część pytań Pani radnej Bożeny Musiał nie będzie mógł udzielić odpowiedzi, ponieważ wszelkiego rodzaju plany ewakuacyjne, harmonogram działań i zabezpieczenia w zdecydowanej większości są materiałami niejawnymi. Dodał:” chciałem powiedzieć, że jesteśmy w pełni przygotowani zarówno na zdarzenia związane z ewentualnymi wypadkami w Orlenie, czy w innych naszych firmach płockich, jak również na ewentualne zagrożenia zamachami terrorystycznymi. Zabezpieczenie jest tutaj poczynione, wszystkie niezbędne kwestie, które powinny być uzgodnione i przygotowane są wykonane.” Powiedział, że również w tym zakresie przewidywane jest skoordynowane działanie wszystkich służb. W odpowiedzi na pytanie w sprawie komisariatu Policji na Podolszycach Pan Prezydent powiedział : „chciałbym powiedzieć tak, że rzeczywiście zmarnowaliśmy jako samorząd bardzo dużo czasu - całe 4 lata poprzedniej kadencji. Nie podjęliśmy próby nawet podjęcia tej inwestycji przez samorząd. To ten samorząd miasta, te władze miasta podjęły się rozwiązania problemu i będzie on rozwiązany. W tym roku w

budżecie mamy zapewnione niezbędne środki na rozpoczęcie inwestycji w sensie poczynienia wszystkich uzgodnień, w tym z policją, i na projekt techniczny, i jeśli wszystko dobrze pójdzie to w roku przyszłym dokończymy ten komisariat. Natomiast to, że uzgadniamy, że może sprzeczamy się z Policją to jest rzecz normalna w trakcie negocjacji. Ja nie poczytuję to sobie za żadne powody do ubolewania, ani do wyróżnienia. Po prostu uzgadniamy różne rzeczy włączając się wzajemnie w takim, czy innym zakresie w tą inwestycję. Mam zapewnienie na piśmie płockiej Policji, że po wybudowaniu obiektu, zarówno obsada etatowa, jak i cała obsługa logistyczna tego posterunku Policji będzie zapewniona, co jest bardzo znaczącym krokiem i w ogóle powiedzeniem, że jest sens budować komisariat, skoro Policja taką deklarację złożyła. Oczywiście, że będę dalej się targował, aby również inwestycyjnie Komenda Wojewódzka w Radomiu zaangażowała choćby symboliczną złotówkę, albo choćby 10 euro, po to, żebyśmy wspólnie realizowali to przedsięwzięcie”. Pan Prezydent stwierdził, że „to nie ma żadnego znaczenia, jeśli chodzi o efekt finalny. Komisariat Policji – będzie. Ten samorząd, jeśli nikt więcej nie włączy się do inwestycji, sam sfinansuje to przedsięwzięcie.”

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała, że rozumie, iż pewne rzeczy są tajne, poufne i nie można ich przedstawić ale wykazanie czy służba zdrowia jest przygotowana, czy posiadamy odpowiednią ilość łóżek w przypadku zagrożenia, czy są przygotowane dodatkowe ośrodki, które mogłyby w razie potrzeby przyjąć ludzi, nie jest chyba rzeczą tajną. Pani radna skierowała pytanie do Komendanta Policji dotyczące wykorzystania samochodów policyjnych – czy są prace nad bardziej ekonomicznym ich wykorzystaniem. Pani radna powiedziała, że mieszka przy ul. Kilińskiego i dość często przejeżdża, czy tankuje na stacji benzynowej na Jachowicza i tam często stoją po trzy, cztery samochody służbowe policji w jednym czasie.

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział, że w roku 2002 zostały poczynione uzgodnienia z Komendą Mazowiecką, Komendą Powiatową Policji, Komendą Straży Pożarnej, a także pogotowiem ratunkowym w sprawie realizacji centrum na Podolszycach. Stwierdził: „Podjęliśmy to zdanie tworząc wizję i koncepcję zagospodarowania terenu, a także znaleźliśmy sposób finansowania. Jestem przekonany, że Pan Komendant Kijanowski i Pan Komendant Januszczyk to potwierdzi, jak również to potwierdzą pracownicy Urzędu, którzy jeszcze dzisiaj pracują, a uczestniczyli również w tym przedsięwzięciu. Chciałbym, także powiedzieć, że w projekcie budżetu na rok 2003 przedkładanym przez ostatni Zarząd poprzedniej kadencji środki na realizację tego przedsięwzięcia się znalazły. To tyle może tytułem przypomnienia i dbałości o prawdę historyczną. Prawdą historyczną również jest jednak i to, że w 2003 roku środków finansowych na ten cel zabrakło a o ile pamiętam to również w budżecie 2004 roku, który przyjmowaliśmy takie środki się nie znalazły. Stąd też bardzo się cieszę, że usilne starania Rad Osiedli – Podolszyc Północ i Południe i Zielony Jar a także w jakimś niewielkim stopniu może składane przeze mnie interpelacje w tej sprawie doprowadziły do tego, że temat wyszedł z ukrycia i miejmy nadzieję, że zostanie zakończony zgodnie z deklaracją złożoną przez Pana Prezydenta.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział, że w sprawie komisariatu policji na Podolszycach Północ już rok temu składał interpelację. Powiedział, że odbyło się również spotkanie z udziałem Pana Komendanta Policji R. Kijanowskiego w listopadzie lub październiku ubiegłego roku na którym był obecny również Pan Prezydent D. Zawadzki. Dodał, że :” m.in. padł projekt właśnie by przeznaczyć w budżecie miasta Płocka na ten rok kilkadziesiąt tysięcy złotych na zrobienie projektu. Za tym miały iść dalsze rozmowy Pana Komendanta z Panem

Prezydentem. To nie jest tak, że ten temat nagle teraz wyszedł z ukrycia. To jest wszystko do sprawdzenia, jeżeli chodzi o daty i interpelacji i spotkań. Ale nie pamiętam, żeby Pan radny akurat na tym spotkaniu uczestniczył”. Pan radny powiedział następnie, iż na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej była omawiana sprawa, którą poruszyła Pani radna Bożena Musiał. Pan radny powiedział, iż przedstawiciele służb mundurowych w dużej części odpowiedzieli na to pytanie. Pan radny zwrócił się z prośbą o udzielenie głosu obecnym na Sesji przedstawicielom służb mundurowych, którzy ze względu na ważność tematu poruszanego i na Komisji Polityki Społecznej i na Sesji przez Panią radną B. Musiał ujawniliby to co mogą opinii publicznej.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zapewnił, że praca wszystkich służb jest dobrze skoordynowana, a dowodem tego jest np. pracujący w Urzędzie Miasta Oddział Zarządzania Kryzysowego, Centrum Powiadamiania Ratunkowego, czy monitoring wizyjny. Powiedział, że inna sytuacja jest w przypadku zagrożenia np. terroryzmem. Powiedział: ” Tutaj jest trudno obliczać się na wielkość tego zagrożenia, czy to będzie przykładowo wybuch na Orlenie, czy np. zagrożenie z powodu organizowanego meczu w dniu jutrzejszym. Ale tutaj akurat na przykładzie tego meczu wiemy jak dobrze można skoordynować prace służb, wszystkich służb ratowniczych przede wszystkim gdzie wiedzą, gdzie mają jechać, gdzie mają ile wolnych łóżek, nie tylko łóżek - nawet proszę Panią miejsca cmentarne są ustalone, tak naprawdę w takich sytuacjach.” Pan Zastępca Prezydenta stwierdził: ”wszystkie służby są wzorowo skoordynowane, a nawet służby inne – np. służby zdrowia”.

Pani radna **Violetta Kulpa** w uzupełnieniu wypowiedzi Pana radnego M.Krysztofiaka powiedziała, że wniosek o możliwość umieszczenia w projekcie budżetu na rok bieżący projektu technicznego z kwotą 50 tys. zł na posterunek policji na Podolszycach został wniesiony przez radnych Klubu P i S i został pozytywnie przegłosowany przez Komisję Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej, a Pan Prezydent ustosunkował się pozytywnie do tego wniosku.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek Pana radnego Marka Krysztofiaka o udzielenie głosu obecnym na obradach Rady przedstawicielom służb mundurowych. Wniosek w wyniku głosowania został jednogłośnie przyjęty (za wnioskiem głosowało – 14, przeciw – 0, wstrzymało się od głosu – 0).

Starszy brygadier Pan **Hilary Januszcyk** Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej powiedział, że uczestniczył w posiedzeniach Komisji Rady Miasta. W sprawie przygotowania działań związanych z zagrożeniem terroryzmem powiedział: „nigdy nie będzie możliwe tak, że będziemy przewidywać co terrorysta może wymyślić, nie mniej jednak działania podejmujemy, to nie od teraz, od tego meczu, który będzie w dniu jutrzejszym, nie od Forum Gospodarczego, które będziemy przeżywać w miesiącu kwietniu w dniach końcowych, ale ten temat widoczny jest już od dwóch lat.” Poinformował, że na dzisiaj wytypowanych jest 25 obiektów infrastruktury technicznej. W tym są 2 obiekty infrastruktury na terenie Powiatu Płockiego – dyskoteka w Bodzanowie i dyskoteka w Staroźrebach. Pozostałe obiekty znajdują się na terenie miasta Płocka i są to szpitale, obiekty samorządowe, obiekty administracji rządowej dworce autobusowe. Powiedział, iż „ten temat realizowany jest na bieżąco poprzez prowadzenie czynności kontrolno – rozpoznawczych.” Pan Komendant powiedział również: ”nie zapominamy o innych obiektach bardzo ważnych – to są zakłady o dużym ryzyku powstania poważnej awarii przemysłowej, to jest : PKN, PERN i Bassel, który niedawno powstał oraz dwa zakłady o zwiększonym ryzyku powstania awarii, to jest rozlewnia gazu na terenie PKN i rozlewnia gazu na

ul. Długiej. To są obiekty pod szczególnym nadzorem ze strony Państwowej Straży Pożarnej.” Pan Komendant poinformował, że na terenie miasta i powiatu przeszkolonych jest ponad 200 ratowników medycznych. Stwierdził, że posiadany sprzęt gaśniczy jest na wysokim poziomie. Posiadają również grupę ratownictwa i codziennie obsługują 8 powiatów w zakresie chemii ciężkiej, posiadają grupę ratownictwa wysokościowego, sekcję ratownictwa ekologicznego, dwie grupy specjalistyczne – wodną i chemiczno – ekologiczną, które są do dyspozycji centralnego obwodu operacyjnego. Pan Komendant poinformował, iż jutro w ramach ćwiczeń i sprawdzenia będzie zadysponowana grupa ratownictwa medycznego centralnego obwodu dodatkowo z Warszawy oraz grupa ratownictwa chemicznego. Powiedział, iż w ostatnio realizowanych ćwiczeniach w metrze w Warszawie grupa ratownictwa chemicznego i samochody gaśnicze zabezpieczyły to miasto. W miesiącu kwietniu „zostanie sprawdzony wariant kompanii zadysponowanej z województwa kujawsko – pomorskiego, bo nasze siły i środki wezmą udział w zabezpieczeniu Warszawy przy Forum Gospodarczym. Jeśli chodzi o pozostałe siły i środki w pełnej gotowości postawione zostają w dniu jutrzejszym jednostki ochotniczych straży pożarnych, które włączone są do krajowego systemu ratowniczo – gaśniczego. W pełnej gotowości są siły i środki zakładowych straży pożarnych PKN i PERN Przyjaźń”. W PKN są dwa oddziały straży pożarnej. W sprawie współpracy służ ratowniczych i medycznych Pan Komendant powiedział: ”mamy ratowników medycznych przeszkolonych, mamy również na terenie powiatu Centrum Powiadamiania Ratunkowego, które oficjalnie zostało otwarte, a które nierozłącznie współpracuje ze szpitalnym oddziałem ratunkowym. To jest właśnie to centrum, które będzie koordynowało działania. Dlatego siły i środki z Państwowej Straży Pożarnej i pogotowia ratunkowego rozśrodkowane są. Pogotowie na dzień dzisiejszy – w trzech miejscach na terenie miasta Płocka, Straż Pożarna – w dwóch. Chodzi o to, aby jak najszybciej dotrzeć do osób potrzebujących . I to Centrum Powiadamiania Ratunkowego będzie koordynowało również ze Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym, jak i również Szpitalem św. Trójcy.” W sprawie strażnicy powiedział, iż jej realizacja trwa . Powiedział: ”myślę, że będzie i pogotowie ratunkowe, i policja przy strażnicy Jednostki Ratowniczo – Gaśniczej nr 3. Oby tylko budżet Państwa pozwolił na to, żebyśmy mogli w przyszłym roku skończyć tą strażnicę, bo ciężko jest z tymi środkami finansowymi. Ona powinna być w roku bieżącym skończona, ale środki budżetowe nie pozwalają na to, ale w najbliższym czasie Komendant Wojewódzki chce spotkać się z Panem Prezydentem, ustalimy termin i będziemy rozmawiać już na temat zakończenia tej strażnicy, a to jest związane nierozdzielnie, bo sam obiekt nikt nie załatwi, ale dodatkowe etaty i utworzenie Jednostki Ratowniczo – Gaśniczej nr 3 na Podolszycach, bo na dzisiaj mamy dwie jednostki powołane, a tutaj trzeba powołać i stworzyć również etatowo, bo sprzętowo myślę, że będzie rozśrodkowanie tego sprzętu, który posiadamy na dzień dzisiejszy, kupujemy nowe samochody, w grudniu kupiliśmy lekki samochód ratownictwa drogowego, w miesiącu, maju, czerwcu, być może w czerwcu na ćwiczenia manewry, które będziemy realizować w PERN-ie na największym zbiorniku w kraju stutysięczniku, dostaniemy, otrzymamy już samochód ciężki, gaśniczy, gdzie partycypacja miasta Płocka jest w wysokości 100 tys. zł. Wartość tego samochodu będzie wynosiła 900 tys. zł”.

Pan **Ryszard Kijanowski** Komendant Miejski Policji powiedział w sprawie przygotowania policji do ewentualnych zamachów terrorystycznych :” chciałbym poinformować Państwa, że czynimy takie starania od dłuższego czasu, na ile oczywiście pozwalają nam siły i środki.” Poinformował, że przy Komendzie Miejskiej Policji w Płocku znajduje się grupa pirotechniczno – minerska, która jest przeszkolona do wykrywania i neutralizowania materiałów wybuchowych. Oprócz tego posiadają psy, które wyszkolone są do wyszukiwania materiałów

wybuchowych. Powiedział również: „poza tym na zasadzie pomocy wszystkie komendy powiatowe i miejskie pracują w tym zakresie, koordynowane są działania przez Komendę Wojewódzką. Jeżeli zachodzi potrzeba w danym miejscu, a więc jeżeli zaszłaby potrzeba udzielenia pomocy na terenie miasta i powiatu plockiego otrzymać możemy taką pomoc zarówno z Komendy Wojewódzkiej, jak i Komendy Stołecznej, gdzie są jeszcze bardziej wyspecjalizowane siły i grupy do tych spraw.” Powiedział również, iż „realizują zadania zarówno do służb prewencyjnych, jak i operacyjnych w zakresie ujawniania, bądź też zbierania informacji o jakichkolwiek zamierzeniach w tym kierunku.” Powiedział również, iż na bieżąco prowadzą współpracę z różnymi służbami na terenie miasta i nie tylko. Jeżeli chodzi np. o takie obiekty, jak Orlen i PERN współpracują z Orlen Ochroną, ze strażą ochrony na terenie PERN-u, Strażą Miejską, Strażą Pożarną i wszelkiego rodzaju służbami ochrony, które mogą wesprzeć działania policji, bądź też udzielić policji innej pomocy. Powiedział, że oprócz tego policja zgodnie z planem prowadzi działania i ćwiczenia zmierzające do tego, aby usprawnić swoje działania i wypracować najlepsze metody współpracy pomiędzy służbami, które zajmują się tego typu sprawami. Powiedział, iż przykładem działania policji w zakresie zabezpieczenia przed tego typu atakami, bądź też zabezpieczenia porządku i ładu na terenie miasta i powiatu może być jutrzejszy mecz (poinformował, iż będzie brało udział ponad 500 policjantów i będą to policjanci nie tylko z Komendy Miejskiej Policji w Płocku, ale również z Komendy Wojewódzkiej, a także wspiera policja z Komendy Stołecznej Policji w Warszawie). Powiedział, iż będą to wyspecjalizowani policjanci, którzy będą badać cały teren, jak również uczestniczyć przy wpuszczaniu, przepływie kibiców na terenie stadionu, aby nie było możliwości, że ktoś wniesie materiały niebezpieczne na teren stadionu. Poza tym będą uczestniczyć w tych działaniach wyspecjalizowane psy, które na wypadek, gdyby pojawiły się materiały wybuchowe, pirotechniczne, są w stanie wyręczyć policjanta, który mógłby taki materiał przeoczyć, i takie materiały te psy znajdują. Poinformował również, że „nie za bardzo mają wsparcie” z Polskiego Związku Piłki Nożnej i w tym celu dzisiaj wystosował pismo do Pana Prezesa PZPN Listkiewicza, powiadomił Pana Prezydenta Miasta i Pana Przewodniczącego Rady, ponieważ do obecnej chwili nie ma współpracy w zakresie zabezpieczenia tego obiektu, a szczególnie chodzi o zabezpieczenie służb powołanych do ochrony tego obiektu. Powiedział, że gdyby dzisiaj nie doszło do rozwiązania tego problemu, to ochrona weszłaby na stadion w dniu jutrzejszym dopiero o godz. 18.00, natomiast zgodnie z planem o godz. 17.00 stadion ma być już otwarty dla publiczności. Pan Komendant w sprawie pytania Pani radnej B.Musiał dotyczącego kilku radiowozów policji w jednym miejscu powiedział, że szkoda, że nie wie, jakiego dnia miało to miejsce. Poinformował, że policjanci mają zaplanowane przerwy, które realizują w miejscach, gdzie mogą wypić kawę, herbatę, czy zjeść kanapkę i być może zdarzyło się tak, że dwa radiowozy miały przerwę w tym samym miejscu. Powiedział, że radiowozy mają wyznaczone trasy, dozorowane są przez dyżurnego a oprócz tego jeszcze pełnią służbę oficerowie kontrolni, którzy być może w tym czasie zatrzymali do kontroli radiowóz i sprawdzali realizację zadań przez nich wykonywanych. W sprawie komisariatu policji na Podolszycach powiedział: „z chwilą, kiedy taki projekt został wniesiony, kiedy zostałem tu Komendantem byłem od początku za tym, aby na tym osiedlu powstał budynek – czy to byłby budynek posterunku policji czy komisariatu, nie ma znaczenia – chodziło o to, żeby powstał budynek, w którym mogliby policjanci pełnić służbę. Faktem jest, że wcześniej już działania były podjęte i współpraca w tym zakresie, o ile pamiętam, przez Pana Wróblewskiego chyba, z Urzędu Miasta, który z nami konsultował jakiej wielkości to ma być obiekt i wiem, że jakieś projekty były już poczynione. Co do składu osobowego – z chwilą powstania takiego obiektu to jestem w stanie wydelegować, oczywiście ze składu Komendy Miejskiej Policji w Płocku policjantów z poszczególnych pionów, aby pełnili służbę na terenie Podolszyc Północ,

Południe. Jak już zapewne Państwa na spotkaniach w Radach Osiedla informowałem jest to bardzo ważne, chociażby z tego powodu, że miasto jest podzielone jak gdyby od osiedla Podolszyce torami kolejowymi i bez mała, gdyby coś się wydarzyło podczas przetaczania cystern z niebezpiecznymi materiałami, bądź paliwami, to miasto jest praktycznie wyłączone i nie ma możliwości udzielenia pomocy, a wewnątrz byłaby tragedia. Taka wysunięta jednostka poza tym przejazdem kolejowy na terenie Podolszyc pełniłaby zadanie nie tylko zabezpieczenia bezpieczeństwa i ładu na tym osiedlu, ale równocześnie z innych względów, a więc ze względów bezpieczeństwa i względów strategicznych.” Pan Komendant nadmienił, iż docierały do niego pytania czy policja posiada pieniądze, czy ich nie posiada i powiedział: „Komendant Miejski Policji czy w ogóle Komendanci Policji Powiatowi nie są dysponentami funduszu, a więc w tych jednostkach nie ma nawet złotych. Jesteśmy skazani na pieniądze, które są przekazywane z Ministerstwa za pośrednictwem Komendy Głównej, Komendy Wojewódzkiej. Chciałbym przy okazji poinformować, że jeżeli chodzi o zaangażowanie się policji, czy może funduszy policyjnych do budowy obiektów, to w tej chwili podpisana jest umowa, już wcześniej była zresztą podpisana, na budowę budynku komisariatu w Gąbinie, ponieważ ten budynek jest w bardzo złym stanie i tam dzięki właśnie pomocy miejscowego samorządu podpisana jest umowa na budowę tego budynku. I oprócz funduszy, które przekazuje Burmistrz Gąbina, będzie część środków właśnie – środków policyjnych. Druga sprawa – myślę, że ważnym elementem jest to, że w dalszym ciągu oczekuję na przekazanie budynku przy ul. Słowackiego.” Powiedział, że przewidywany jest duży remont tego budynku, jego adaptacja, jednocześnie modernizacja budynku, który stoi obok, w którym mieści się Komenda Miejska i dobudowanie łącznika i dodał: ”myślę, że z uwagi na tą sytuację, że wcześniej było to zaplanowane, mogą być problemy, żeby uzyskać środki policyjne na budowę tego komisariatu na Podolszycach, ale nie przeczę, że na pewno w jakiejś części Policja na pewno będzie partycypować.”

Pan **Zbigniew Tarka** Komendant Straży Miejskiej powiedział, że nie może się dzisiaj posłużyć precyzyjną odpowiedzią na zapytanie o ocenę, o poziom przygotowań do działań antyterrorystycznych. Powiedział, że uważa, iż temat działań przeciwko terroryzmowi jest tematem dyżurnym, nie na okoliczność tylko trwania, czy zorganizowania jakiejś jednorazowej imprezy. Dodał, iż tak, jak powiedział Pan Komendant H.Januszczyk, iż od długiego czasu prowadzone są działania integrujące różne służby i te działania są prowadzone od ponad 2 lat. Powiedział: ”uwzględniłem, że stan przygotowań różnych służb, nie tylko mundurowych, dzisiaj jest na poziomie dostatecznym i nie powinien budzić żadnych obaw”. Powiedział również, iż Straż Miejska ze względu na swoje uprawnienia i kompetencje może prowadzić tylko działania wspierające – działania wspierające PSP, Policji i innych służb i że do tych zadań Straż Miejska jest przygotowana w każdym zakresie. Powiedział, że na pewno bardzo ważnym działaniem Straży Miejskiej jest prowadzenie obserwacji terenu i zachowań ludności. Powiedział, iż na to, że „są wyczuleni” na różnego rodzaju zdarzenia i zjawiska, niech wskazuje fakt sprzed kilku dni, kiedy to jedna z przedstawicielek mediów dokonała tzw. prowokacji podkładając w jedno z miejsc paczkę. Stwierdził, iż służby Straży Miejskiej po kilkunastu minutach zainteresowały się tą paczką, podjęły odpowiednią interwencję. Pan Komendant zaapelował, aby tego typu „żarty” nie powtarzały się.

Pan **Ryszard Gruza** Komendant Wojskowej Komendy Uzupelnień powiedział, że są tak samo, jak wszyscy mieszkańcy, wszystkie inne instytucje, narażeni na akty terroru. Powiedział, że są przygotowani oczywiście na to, żeby skutecznie zapobiegać takim sytuacjom. Pan Komendant powiedział, iż uczestniczy w pracach Komisji Bezpieczeństwa. Zapewnił, iż są w

pełnej interoperatywności, wymieniają między sobą bieżące informacje. Poinformował, iż koordynatorem wszelkich przedsięwzięć związanych z sytuacjami ewentualnych zagrożeń, które już wystąpiłyby jest szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego Mazowieckiego – gen. Zieliński. Pan Komendant powiedział również, iż na bieżąco składają meldunki, realizują przekazywane przez niego polecenia. Zapewnił, że w tej sytuacji są przygotowane i wszczynane określone procedury, które m.in. polegają na tym, że w zależności od stopnia zagrożenia i jego oceny, kierowane są pododdziały, oddziały wojska do pomocy, do bezpośredniego odpierania zagrożenia.

Ad. pkt 6

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków:

1) ustalenia wysokości opłat za przewozy środkami masowej komunikacji miejskiej świadczone przez Spółkę Komunikacja Miejska – Płock Spółka z o.o. (druk nr 459),

Głos zabrał Pana radny **Piotr Nowicki**, który przedstawił następujące stanowisko Klubu Radnych SLD – UP: „Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Rozpatrujemy dzisiaj przedłożony przez Prezydenta Miasta Mirosława Milewskiego projekt uchwały w sprawie podwyżki cen biletów Komunikacji Miejskiej. Jest to ważna uchwała, a wynik głosowania da nam odpowiedź kto z obecnych tu radnych głosując przeciwko jej wprowadzeniu bierze pod uwagę interes mieszkańców Płocka i swoich wyborców, a kto popierając w głosowaniu projekt Prezydenta Miasta i godząc się na podwyżki cen biletów przyczynia się do drenażu niezbyt zasobnych kieszeni klientów komunikacji publicznej, akceptując niedobłą, jakże odbiegającą od standardu sytuację w tym przedsiębiorstwie. Zadajmy sobie przy tym pytanie: ile kosztuje budżet miasta utrzymanie KM i ile dopłacamy my Płocczanie do tej działalności. Odpowiedź jest prosta: nie mniej niż .6 mln złotych. Dziś znów z kieszeni najbiedniejszych płocczan próbuje się zabrać kolejne pieniądze, zmusić do dodatkowych, niezbędnych wydatków na podwyższoną cenę biletu. Nie jest to kwota bagatelna w budżecie bezrobotnej rodziny, czy przy pensjach tak często goszczących na tej sali zdeterminowanych pielęgniarzek. Czy nad faktem tym przejdziemy obojętnie my radni i co powiemy naszym wyborcom, gdy padnie pytanie o wysokość zarobków w KM. Tak proszę Państwa to prawda, średnio wynoszą one 3000 złotych i bynajmniej nie zawiąza jej Zarząd i Prezes przedsiębiorstwa. My jako klub radnych SLD - UP będziemy głosować przeciwko tej uchwale, tym bardziej, że w roku 2002 SLD - dowskiemu Zarządowi Miasta udało się do podwyżki cen biletów nie dopuścić, pomimo nacisków ze strony załogi. Apelujemy także o podobne stanowisko naszych kolegów radnych w szczególności tych, którzy reprezentują tu Związki Zawodowe, i których opinie mamy nadzieję usłyszeć. Zwracamy się także z prośbą do Pana Prezydenta o wycofanie projektu tej uchwały z porządku obrad, a zamiast tego podjęcie niezbędnych działań restrukturyzacyjnych i naprawczych wzorem innych miast w tym strategicznym dla naszych mieszkańców przedsiębiorstwie. Apelujemy do Pana Prezydenta o wycofanie projektu tej uchwały z kilku powodów. Po pierwsze naszym zdaniem powinniśmy przy wyborze przewoźnika stosować jedną z najważniejszych ustaw dotyczących Samorządu, jaką jest ustawa o zamówieniach publicznych. W artykule 4A ust1 ustawy czytamy: „Do stosowania ustawy są obowiązane również podmioty, jeżeli udzielane przez nie zamówienie jest bezpośrednio związane z obsługą sieci świadczących publiczne usługi w zakresie transportu

autobusowego.” Jest rzeczą oczywistą, że celem tej ustawy jest troska o zapewnienie konkurencji wśród usługodawców, co w konsekwencji musi skutkować wzrostem jakości usług i zadowoleniem pasażerów, a co dzisiaj najważniejsze dla wielu płocczan - niewątpliwie obniżką cen biletów. Przekonany jestem także, że dzięki zastosowaniu ustawy o zamówieniach publicznych, dopłaty miasta do Komunikacji Miejskiej uległyby znacznemu obniżeniu. Przypomnę - dziś dopłacamy ponad 5 milionów złotych. Na co powinny być przeznaczone te pieniądze, myślę, że mieszkańcy mogą sobie odpowiedzieć sami bez większego trudu. W dzisiejszych czasach dla zapewnienia najlepszego gospodarowania majątkiem gminnym i obsługi mieszkańców normą wydaje się być stosowanie przetargu w celu wyłonienia operatora, który gwarantowałby najtańszą usługę. Przykłady w tej sprawie można mnożyć. Ograniczę się tylko do kilku przetargów ogłoszonych w Biuletynach Zamówień Publicznych, np.

- Biuletyn Nr 35 z dnia 09.03.2004, pozycja 13606 – ogłoszenie o przetargu nieograniczonym - Zarząd Transportu Miejskiego w Kielcach, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonywanie usług przewozowych w gminnym transporcie zbiorowym w Kielcach w ilości ok. 20 mln. kilometrów wykonywanych na 50 liniach komunikacyjnych 139 autobusami, tj. 41 szt. wielkopojemnych, 24 szt. niskopodwoziowych, 70 szt. standardowych i 4 szt. Midi.(PKWiU: 60.21.2)

Miejsce realizacji: Kielce.

Wadium - 375 000,00 zł.

Kryterium wyboru ofert cena - 100%

POZYCJA 15468 Wałbrzych - świadczenie usług przewozowych w zakresie przewozu osób na liniach komunikacyjnych

POZYCJA 7170 Radom - przetarg nieograniczony na wykonywanie usług przewozowych

POZYCJA 7145 Gdynia - przetarg nieograniczony na świadczenie usług przewozowych

POZYCJA 9825 Tarnowskie Góry - świadczenie usług przewozu osób

POZYCJA 11559 Chojnice - przetarg nieograniczony na wykonanie usług przewozowych.

A jakie są efekty i wnioski? Oczywiście i czytelne chyba dla każdego. Miasta powszechnie organizują przetargi na świadczenie usług przewozowych. Władze powinny organizować długoterminowe usługi, które pozwalają przewoźnikom na spłatę zakupionych pojazdów. W efekcie otrzymują usługę, której koszt jest znacznie niższy od usług świadczonych przez KM w Płocku. Jeżeli w Warszawie w postępowaniu na wykonywanie usług przewozowych wyłoniono firmę, która wykonuje ją za 3,72 zł (netto) – jest to stawka za jeden wozokilometr, to, dlaczego w Płocku wynosi ona aż 4,4 zł, czyli około 20 % więcej?. Kolejne powody, nie wszystkie z resztą, wymienię w skrócie. Najważniejsze to brak indywidualnego, właściwego i charakterystycznego dla płockiej spółki programu oszczędności kosztów, choć stwierdzić należy, że działania obecnego prezesa stanowić mogą pewną nadzieję w tym zakresie.

Jednym ze sposobów dla zmniejszenia kosztów, które zastosowano w innych miastach jest system biletu elektronicznego. Korzyści, jakie mogłaby osiągnąć spółka stosując to rozwiązanie:

- mniejsze koszty dystrybucji biletów nawet, do 50% co czyni niebagatelną kwotę miliona złotych oszczędności
- pełna informacja o ilości przejazdów poszczególnych grup pasażerów pozwalająca na rzetelne rozliczenie się z gminami, na terenie, których świadczy usługi KM i za przejazdy osób uprawionych do bezpłatnych i ulgowych przejazdów.
- pełna statystyka przejazdów pozwalająca na optymalizację rozkładów jazdy i przez to na poprawę obsługi pasażerów,
- zmniejszenie zużycia paliwa o około 10%,

- system pozwala na stosowanie biletów na przejazd np. tylko dwóch przystanków. Dziś chcąc przejechać 2 przystanki płacimy tyle samo, co za całą trasę. Takie rozwiązanie usatysfakcjonowałoby myślę wszystkich Płocczan.

Nie może być usprawiedliwieniem dla nie wprowadzenia tego systemu brak środków finansowych własnych czy UM Płocka. Zapłatę za system można było ustalić np. w formie 36 rat tak jak uczyniły to inne miasta. Szkoda, że oszczędności szuka się w ograniczeniu remontów autobusów przewożących ludzi. Około 80 autobusów, które wykorzystuje KM to tabor ponad dziesięcioletni. Jak wiadomo wszystkim, takie autobusy wymagają remontów kapitalnych - wymiany podstawowych elementów. Usłyszeliśmy, że KM zaoszczędziła 1 200 000 złotych na remontach. Ta informacja budzi zgrozę i przerażenie, gdyż takie działania mogą doprowadzić do awarii w najbardziej nieodpowiednim momencie. O konsekwencjach tych oszczędności lepiej nie mówić. Następną ważną kwestią jest funkcjonowanie linii podmiejskich obsługiwanych przez KM. Takich linii jest 14. Koszty i przychody na poszczególnych liniach są nieokreślone i pomimo wielkich starań z naszej strony nie udało się ich ustalić. Nie można oszacować czy dopłaty czynione przez ościenne pokrywają koszty, które ponosi KM przy obsłudze tych linii. Jednak pobieżne choćby wyliczenia pozwalają twierdzić, że z Budżetu Miasta Płocka my płocczanie z naszych podatków do tych linii po prostu dopłacamy. Jak jest to możliwe, że w ciągu pięciu lat liczba pasażerów spadła o 6 milionów, a liczba pracowników w KM ciągle rośnie? Przecież to w oczywisty sposób wpływa na cenę biletu i koszty firmy.

Na stronie internetowej KM czytamy „Dynamicznie zmieniająca się sytuacja gospodarcza regionu płockiego i kraju wywołała konieczność poszukiwania nowych źródeł finansowania firmy”. Czy dlatego planowane na 2003r. przychody z działalności dodatkowej w wysokości miliona złotych zostały wykonane tylko w 70 %? Dlaczego oferta KMP jest tak mało atrakcyjna? Powinna ona zwracać więcej propozycji, które generowałyby większe przychody dla spółki i zapewniałyby nowe miejsca pracy dla jej pracowników.

Oferta biletów KMP jest bardzo uboga. Nie znajdujemy w niej tak jak w innych miastach biletów:

- na przejazdy wielokrotne rodzinne - w sobotę i niedzielę na liniach dziennych dla rodziców z dziećmi.
- na przejazdy jednokrotne grupowe w komunikacji dziennej do 15 osób, do 20 osób,
- na przejazdy wielokrotne 1 osoby w komunikacji dziennej przez 60 minut czy przez 24 lub 48 godziny w komunikacji dziennej i nocnej,
- na przejazdy na dowolną liczbę miesięcy na wszystkie dni, na dowolną liczbę miesięcy od poniedziałku do piątku

Autobusy w godzinach szczytu są przepełnione ponad miarę. Wynika to jak pisze w uzasadnieniu do uchwały z „zracjonalizowania wielu kursów oraz linii celem ograniczenia pustych przejazdów”. Autobusy jeżdżą rzadziej dając powody do irytacji i niezadowolenia pasażerów. Przystanki są nieposprzątane, brudne i nieestetyczne. W wielu miejscach niezadaszone i nieosłonięte od wiatru. A tego mamy także prawo oczekiwać. Bez żelaznej dyscypliny w walce z kosztami, bez precyzyjnych programów, płocczanie dopłacać będą do tej działalności i z własnych kieszeni i z budżetu gminy w nieskończoność. Ekonomia i odpowiedzialność za publiczny grosz nie jest w KM najlepsza. Świadczą o tym dwa posiedzenia Komisji Społecznej, gdzie z ogromnym trudem lub wręcz bezskutecznie usiłowaliśmy poznać prawdę o sytuacji finansowej przedsiębiorstwa i sposobie jego zarządzania. Wiele spraw przed nami ukrywano lub wręcz ukryto, co wystawia fatalne świadectwo tym, którzy z mandatu społecznego służyć mają współmieszkańcom. Zwolna staje się to jednak praktyką. Coraz częściej

usiłuje się wymusić na radnych głosowania z zaskoczenia, przy ograniczaniu informacji lub całkowitym braku dostępu do nich. Przykłady z ostatnich dni. Nie będę o nich mówił.

Panie Prezydencie! W okresie poprzedzającym dzisiejszą Sesję w Klubie Radnych SLD - UP wiele czasu poświęciliśmy analizowaniu podobnych przedsięwzięć na terenie całego kraju. Wnioski dla Płocka są niestety bardzo smutne. Mamy jedno z najdroższych biletów w Polsce. Dopłaty z budżetu miasta proporcjonalnie do liczby mieszkańców i długości linii są także jedno z najwyższych. Sposób organizacji przedsiębiorstwa i transportu publicznego jest przestarzały, bez wyraźnych koncepcji poprawy i konserwowany w interesie załogi KM kosztem mieszkańców. Nie przysparza nam on powodów do chwały. Dzisiejsza podwyżka cen biletów to kolejne przyzwolenie na niegospodarność, rozrzutność i wstrzymanie niezbędnych działań naprawczych w myśl zasady: dostałem to, co chciałem, czyli jest w porządku, a że zapłacą za to Płocczanie to nie ma już znaczenia. Unikam przy tym polemiki z kimś, kto być może powie, że to tylko 10 groszy, bo przecież w skali roku dla wielu rodzin, a głównie najmniej zasobni Płocczanie jeżdżą autobusami oraz ucząca się młodzież dla, których jest to duży wydatek. Apeluję - odrzućmy, zatem te uchwałę w całości."

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała w nawiązaniu do powyższego wystąpienia, że zebrani usłyszeli tu wiele słów na granicy populizmu. Powiedziała, że „powołując się na młodzież, dzieci i rodziny, które będą dopłacać po podwyżce biletów Pan radny, który podnosił rękę w poprzedniej Radzie Miasta Płocka za zmniejszeniem ulgi dla dzieci i młodzieży szkolnej z 50% do 40% być może nie pamiętał o tym, że tak wtedy zabieraliśmy pieniądze rodzinom, bo to nie dzieci i młodzież płacą za bilety, ale ich rodzice.” Pani radna powiedziała zwracając się do Pana radnego P. Nowickiego:” także gdy mówi Pan o zabieraniu pieniędzy najbiedniejszym proszę przypomnieć sobie tak niedawną historię”. Pani radna powiedziała następnie:” Pamiętacie Państwo, że w tej kadencji Rady jedną z pierwszych decyzji, którą podjęliśmy było przywrócenie ulgi dla dzieci i młodzieży – ulgi 50%-owej. Tego dokonaliśmy. Dopłaty do Komunikacji Miejskiej związane z tym chociażby wydatkiem wynosiły 1.400.000 zł. Podjęliśmy się tego działania , bo jeśli w ogóle mówimy tutaj w kontekście Pana wypowiedzi o jakimkolwiek spłacaniu długu to nie spłacaliśmy go w kontekście Komunikacji Miejskiej jako spółki i jej pracowników, tylko spłacaliśmy ten dług mieszkańcom miasta Płocka, tym rodzicom tych dzieci przede wszystkim, którzy dostali 50%-ową ulgę, która została im bezprawnie zabrana. Jeśli chodzi o kolejny etap, który Państwo chcieliście zrealizować w poprzedniej kadencji - tzn. prywatyzacja Komunikacji Miejskiej . W przyszłości prawdopodobnie zmniejszenie zatrudnienia w Komunikacji Miejskiej, zarządzanie w spółce zarządzającej przejazdami środkami masowej komunikacji przez firmę na którą prawdopodobnie miasto nie miałoby żadnego wpływu. W związku z tym ceny biletów mogłyby być dowolnie podwyższane. Jeśli Pan mówi o Paniach pielęgniarkach to proszę sobie wziąć również to do serca, że wielu pracowników Komunikacji, jest po pierwsze – jedynymi żywicielami rodzin, a po drugie wielu z nich jest mężami tych pielęgniarek, które właśnie pracują i na które się Pan powołuje. Jeśli mówi Pan, że gmina Płock, miasto Płock dopłaca do przejazdów Komunikacji Miejskiej na liniach podmiejskich, a wcześniej Pan powiedział, że nie zostało to stwierdzone, to w takim razie dlaczego Pan radny mówi o tym co nie zostało powiedziane? Nie można mówić i przekonywać osoby słuchające do Pana argumentu opartego tylko i wyłącznie na stwierdzeniu. Natomiast kwestia wynagrodzeń pracowników Komunikacji Miejskiej – należy tutaj podkreślić, że średnia, która jest przekazywana, jest przekazywana z wszelkimi dodatkami pracowników. Nie jest to wynagrodzenie netto, które otrzymuje pracownik do ręki, ale z wszystkimi odprawami, ekwiwalentami za chociażby odzież roboczą . Także jeśli w ogóle rozmawiamy w kategoriach

populizmu i tego rodzaju argumentów, które Pan przedstawił to wydaje mi się, że powinien Pan przede wszystkim zajrzeć w karty historii i popatrzeć na działania swoje i swoich koleżanek i kolegów. Jeśli chodzi natomiast o cenę podwyżki biletów – 10 gr, może Pan uważa, że to jest dużo, może mało. Natomiast proszę popatrzeć na fakt, że od dwóch lat nie było podwyżek cen biletów. Trzeba popatrzeć na fakt, że, podejrzewam, że i Pan wiele osób, mieszkańców przede wszystkim miasta Płocka zauważa, że ceny paliw w mieście Płocku są najwyższe w całym kraju”. Pani radna powiedziała, że jest to dziwna sytuacja, że w mieście w którym funkcjonuje spółka Orlen, gdzie są produkowane paliwa, ceny paliw są najwyższe. Powiedziała również: ”chyba możemy mieć apel tutaj do osób zasiadających na tej sali, którzy są niejednokrotnie prezesami spółek Orlenu, aby wymóc na Zarządzie Orlenu, aby jednak ceny paliw w mieście Płocku były niższe.” Pani radna powiedziała, że sprawy, które zostały przedstawione na komisjach zarówno przez Prezydentów, jak i Zarząd KM jasno pokazują, że „koszty eksploatacji, koszty utrzymania taboru znacznie wzrosły”. W sprawie 4,40 zł za wozokilometr, o którym mówił Pan radny P. Nowicki Pani radna powiedziała, iż „jest to najwyższa ilość” i dodała: „także proszę również pokazać widelki, a nie pokazywać te wartości, które są najwyższe. Oczywiście to lepiej brzmi w Pana wystąpieniu.”

Pan radny **Piotr Nowicki** nawiązał w swojej wypowiedzi do wystąpienia Pani radnej V.Kulpy. Powiedział, że autobusów nie tankuje się na stacji Orlenu na Łukasiewicza, tylko organizowane są przetargi. Powiedział, że aktualnie taki przetarg jest ogłoszony i niedługo będzie rozstrzygnięty. Poinformował również, iż stawki, które obowiązują w takich przetargach są daleko niższe od stawek na stacji Łukasiewicza. Pan radny powiedział również: ”nie jest dobrze, że Pani wprowadza Radę Miasta, społeczeństwo miasta Płocka w błąd. Mianowicie od 5 lipca 2001 roku obowiązuje w Polsce ustawa o cenach i ta ustawa o cenach mówi, że Rada Miasta ustala maksymalną stawkę i obowiązuje ta stawka wszystkich przewoźników.” Powiedział, że dzisiaj nie ustalmy maksymalnej stawki, tylko cenę biletu, ale Prezydent mógł podjąć decyzje, że ustali maksymalną stawkę, np. 2 zł. Pan radny powiedział: ”Jeżeli byśmy jako Rada Miasta ustalili maksymalną stawkę 2 zł to nie ma takiego przewoźnika, który mógłby zastosować w swojej linii 2,50 zł, bo byłoby to niezgodnie z ustawą o cenach, która obowiązuje w Polsce od 5.07.2001 r. Dz. U. Nr 97 poz.1050. Jest to dość oczywiste i każdy kto się zajmuje sprawami komunalnymi powinien to wiedzieć.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powołał się na projekty uchwał z poprzedniej kadencji – projekt uchwały na druku 62 w sprawie ustalenia wysokości opłat za przejazdy autobusami, która dotyczyła podwyżki cen biletów od 1.02.1999 roku (podwyżka ta miała wynosić 20%); rok później był kolejny projekt uchwały, gdzie ceny miały wzrosnąć od 1.01.2000 r. ze 1,20 zł na 1,60 zł (czyli podwyżka o 33%); na 2002 rok ceny biletów wzrosły o 11%. Pan radny powiedział: „wszędzie w tych projektach uchwał Państwo powoływaliście się na niską inflację, ale ze względu takich, że trzeba dofinansować KM należy te podwyżki cen biletów bardzo zawyżyć i kilkakrotnie w stosunku do inflacji. Równocześnie bardzo mało wzrastały pensje pracowników. Jak w stosunku do tego, co Pan teraz mówi wygląda Pana postawa w poprzedniej kadencji jako członka Zarządu Miasta Płocka głosującego za 33%, 11%, 20% podwyżką biletów? Uzasadnienie jest takie, jak powiedziałem przez Państwa robione.”(Pan radny Piotr Nowicki zaprzeczył, że był członkiem ZMP w poprzedniej kadencji).

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała, że nie była radną poprzedniej i wcześniejszych kadencji Rady i zapytała, czy Pan radny M. Krysztofiak wie na pewno, jak kto

głosował w poprzedniej kadencji. Pani radna powiedziała, że nie rozumie dlaczego w trakcie dyskusji odwołują się do 10 lat wstecz. Powiedziała również: „faktem jest, co przedstawił kolega, że sytuacja jeżeli chodzi o Komunikację jest tragiczna i dopłaty są przeokrutne.” Pani radna powiedziała, że chciałaby się dowiedzieć jakie były dopłaty w ostatnich dziesięciu latach, jaka była cena biletu na jednego mieszkańca, inflacja.

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział, że również nie był członkiem Rady Miasta w poprzednich kadencjach, a także : „natomiast mam pełną świadomość, że w poprzednich kadencjach, przynajmniej dwóch, rządy w naszym mieście niepodzielnie sprawował Sojusz Lewicy Demokratycznej. I rzeczywiście to, co powiedział radny Krysztofiak trudno obalić. Taka była prawda i przykro tylko, że to dopiero dzisiaj Pan radny Nowicki mówi słowa, które szczerze mówiąc bardzo mi się podobają – o konkurencji, mówi słowa o zbyt wysokich dopłatach, mówi słowa o konserwowaniu pewnego układu. Natomiast wydaje mi się, że problem tkwi w tym, że rzeczywiście ten układ był zakonserwowany bardzo mocno. I Pan radny Nowicki powiedział też słowa, które wydają się bardzo prawdziwe i słuszne głęboko, że obecny Zarząd, obecny Prezes próbuje tą sytuację zmienić. I rzecz jasna - te dopłaty są zbyt wysokie . Ja mam też tego pełną świadomość. Podwyżka - bolesna , natomiast jeśli na dzień dzisiejszy chcemy, by ta Komunikacja funkcjonowała sprawnie, by rzeczywiście mogła ona sprawnie służyć społeczeństwu, to oprócz – z jednej strony bez wątpienia potrzebnych zmian w tej Komunikacji, o których też Pan radny wypowiedział się w sposób pozytywny, że te zmiany idą w dobrym kierunku, niestety wydaje się, że ta podwyżka jest potrzebna, ale to jest jak gdyby decyzja Pana Prezydenta, którą my dzisiaj będziemy głosować.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział:” ja nie chcę Pani radna Rybicka, żebyśmy z 10 lat wszystkich wertowali, ale szczytem hipokryzji jest to, że wprowadzając kilkanaście, kilkadziesiąt procent podwyżki za rok ze względu na inny układ polityczny głosujecie całkiem przeciwnie. To jest hipokryzja. Ja na to się nie zgodzę.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział, że „szczytem hipokryzji jest niedostrzeżenie tego, co Zarząd Miasta w Płocku chciał zrobić w latach 2002 i 2003. Chciał podjąć zdecydowane działanie, które miało zmienić obraz Komunikacji Miejskiej w Płocku.” Powiedział, że chciano odejść „od anachronizmów w zarządzaniu tym przedsiębiorstwem, odejść od anachronizmów w funkcjonowaniu Komunikacji Miejskiej w Płocku.” Stwierdził, że nie musi mówić w jaki sposób zamierzano to zrealizować i dodał: ”dzisiaj obarczanie nas za podwyżkę w roku 2004 jest po prostu nie na miejscu i rzeczą śmieszną. Porównywanie dopłat, cen biletów, podwyżek na przestrzeni, nie wiem: 10, 20 czy 40 lat od funkcjonowania Komunikacji Miejskiej jest w ogóle śmieszne i niepoważne, bo działo się to w zupełnie innych czasach, w zupełnie innych okresach, przy zupełnie innych warunkach ekonomicznych. Dzisiaj na tej sali rozmawiamy o tym co mieszkańców Płocka dotknie w wyniku naszej decyzji. I proszę nie mówić nigdy więcej, że nie chcieliśmy zmiany tego co w Komunikacji Miejskiej jest złe i co wynika z najprostszego porównania tego, jak się dzieje z komunikacją miejską w Polsce. Chcieliśmy to zrobić, a dzisiaj konsekwentnie będziemy głosowali przeciwko wprowadzeniu tej uchwały w interesie mieszkańców miasta nie tylko dlatego, żeby pozostawić w kieszeniach mieszkańców Płocka dodatkowe pieniądze, ale także, żeby dać kolejny sygnał , że jesteśmy przeciwni konserwowaniu układu źle służącemu miastu i jego mieszkańcom, i tyle. I proszę nie polemizować ze mną, że nie chciałem”.

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział, iż w poprzednim temacie chciał zabrać głos, ale nie zabrał, ponieważ Pan Przewodniczący tego nie zauważył (Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady przepraszył w imieniu Przewodniczącego Rady). Następnie Pan radny zgłosił wniosek o udzielenie głosu Panu Mieczysławowi Modzelewskiemu.

W wyniku głosowania przy 13 głosach – za, 0 - przeciw , 2 – wstrzymujących się Rada Miasta udzieliła głosu Panu Mieczysławowi Modzelewskiemu.

Pan **Mieczysław Modzelewski** powiedział, że występuje w imieniu mieszkańców Płocka a szczególnie w imieniu bezrobotnych. Przypomniał, że ponad rok temu zabierał głos na tej sali obrad i mówił o parku technologicznym a także zwrócił się do radnych, aby: „zwrócili się do władz odgórnych, żeby zmienili sposób myślenia, aby gospodarować naszym majątkiem narodowym.” Powiedział następnie: ”Jak do tej pory nie ma tego efektu. Wiadomo co się stało dzisiaj z rządzącymi i w dalszym ciągu, że tak powiem, jesteśmy w tym samym miejscu. A nawet jeszcze zwróciliśmy się, cofnęliśmy się do tyłu i stoimy dosłownie nad przepaścią.” Powiedział, że w uzasadnieniu do projektu uchwały w spr. cen biletów są takie m.in. słowa jak - „straty” i stwierdził: ”gdyby sposób zmieniony został gospodarowania majątkiem i finansami na pewno w samorządzie nie występowałyby takie nazwy jak spółki, tylko zakłady użyteczności publicznej. I wiadomo w tym przypadku i to na Zachodzie, idziemy do Unii, wszyscy chcą tu podobno do Unii, prawda, i tam występuje – dotacja. Wcześniej czy później coś takiego po prostu musi być. Ja sobie po prostu nie wyobrażam, żeby było inaczej. Rok temu tu zwróciłem się również, żeby bezrobotnych zwolnić z opłat, tych poszukujących pracy aktywnie i udających się celem zarejestrowania w Urzędzie Pracy. Minął rok. Żadnego odzewu. Kilka dni temu zwróciłem się do Pana Przewodniczącego, żeby wprowadził właśnie pod obrady – zwolnienia, ale nie dość, że nie ma tego to jest po prostu podwyżka. Według mnie to jest po prostu nieuzasadniona i przykro mi np., że kilka może tygodni po moim wystąpieniu Komisja Finansów rozpatrywała nasz postulat i Pan radny Goszkowski mówiąc powiedział, że to są olbrzymie koszty, ale jednocześnie zwrócił się do pani Skarbnik, żeby przedstawiła koszty, ile będzie to kosztowało z budżetu.” Odczytał fragment uzasadnienia projektu uchwały o treści:” wobec przedstawionych argumentów propozycja cen biletów zakłada przeciętnie wzrost o około 5% w poszczególnych asortymentach wydaje się być wariantem zasadnym, optymalnym zarówno dla mieszkańców i dla spółki” oraz fragment :”przedstawiony wariant jest rozwiązaniem kompromisowym.” Pan Mieczysław Modzelewski zapytał: ”z czego podpisani zrezygnowali, tzn. pan Dyrektor, bo jeżeli ktoś idzie na jakiś kompromis, prawda, to jedna i druga strona z czegoś schodzi i my jako bezrobotni, ja przedstawiciel tutaj, chcielibyśmy wiedzieć. Ja myślę, że mieszkańcy też mnie poprą z czego strona Komunikacji Miejskiej zrezygnowała.” Zapytał się: „Jak nie można zwolnić ludzi, którzy nie mają dochodu z opłat za przejazdy środkami Komunikacji Miejskiej?” Powiedział również, iż otrzymał pismo od Pana Tomasza Kolczyńskiego Zastępcy Prezydenta Miasta w odpowiedzi na swoje pismo w sprawie zamówień publicznych, prowadzenia przetargów, przygotowania kosztorysów. Powiedział, iż w odpowiedzi napisane jest m.in. :”przyjęcie powyższej procedury umożliwi zaoszczędzenie przy realizacji każdego zadania około 20-30 środków publicznych”. Zaapelował, aby przed podjęciem uchwały „rozliczyć z tego zdania Pana Prezydenta, żeby Wam w tej chwili powiedział, ja nie znam kwoty przeznaczonej na tegoroczne inwestycje, jakie są, ale odliczając co najmniej 20%, to są olbrzymie pieniądze i teraz dobrze byłoby wiedzieć gdzie Pan Tomasz Kolczyński w jakie miejsce, gdzie przeznaczyć te pieniądze. I tu dzisiaj to powinno paść.” Powiedział również w swoim wystąpieniu, że należy najpierw likwidować przyczyny terroryzmu a nie skutki terroryzmu.

Pan radny **Sławomir Goszkowski** Sekretarz Sesji odniósł się do wypowiedzi przedmówcy i powiedział, że nie był on obecny na posiedzeniu Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej więc nie może tych twierdzeń o których mówi określać w taki sposób, w jaki to określił. Powiedział, że skierował pytanie o to, czy są koszty wyliczenia przejazdów ludzi bezrobotnych i tylko i wyłącznie temu celowi to służyło, żeby przed głosowaniem nad uchwałą wiedzieć czy jest taka sytuacja, jaka jest wysokość tych kosztów i kto je pokryje.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała zapytała w związku z tym, że jest to projekt uchwały, który mówi o podwyżkach cen biletów jak wypowiedziały się związki zawodowe.

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** powiedziała, że wobec tego, co zostało powiedziane na dzisiejszej Sesji nie można przejść do porządku dziennego i dodała, że osobiście jest zwolenniczką konstruktywnej krytyki a nie krytykanctwa, a ta forma dzisiaj dominuje na Sesji. Powiedziała również:” trzeba chyba nie mieć wyobraźni ani nie znać mechanizmów ekonomicznych, aby oskarżać Prezydenta bądź Zarząd Spółki o działanie na szkodę mieszkańców bądź finansów publicznych. Ja nie będę kontynuować wątku finansowego, bo liczby dostatecznie przemawiają do wyobraźni. Dzisiejsza 5% -owa podwyżka w stosunku do wspomnianej udokumentowanej przez mojego kolegę radnego Krzysztofiaka 30-20% -owej podwyżki sama mówi za siebie”. Powiedziała następnie, iż chciałaby odejść od wątku finansowego i powiedzieć kilka słów na temat innego spojrzenia na Komunikację Miejską i powiedziała: ”przez wiele lat mieszkańcy Płocka utyskiwali na jakość usług prowadzonych czy oferowanych przez Komunikację Miejską – a to brudne samochody, a to zła częstotliwość kursów, a to niekoniecznie uprzejma załoga. I teraz kiedy dostrzegamy skuteczne działania Pana Prezydenta i Zarządu Spółki na rzecz poprawy tej sytuacji i skuteczne działanie nad wizerunkiem tej spółki – to dostrzeżmy to”.

Pan radny **Krzysztof Rolirad** powiedział, że bardzo ciekawa sytuacja zaistniała kiedy Pan Przewodniczący Obrad zapytał po raz pierwszy czy są jakieś głosy w dyskusji i nie zgłosił się nikt i dopiero głos Pana radnego P.Nowickiego spowodował tą dyskusję. Pan radny stwierdził: „czyli można by teoretycznie założyć, że gdyby Pan radny Nowicki nie zgłosił się nie było by dzisiaj Szanowni Państwo dyskusji na ten temat, bo w zasadzie Pan Przewodniczący po raz drugi zapytał i Pan radny się zgłosił”. Pan radny powiedział, iż dyskutowana jest ważna uchwała, pociągająca za sobą konsekwencje finansowe dla mieszkańców naszego miasta i stwierdził: „Co mamy? – Brak zainteresowania radnych. Zamiast tego pokazano nam historię, dowiedzieliśmy się, ile, gdzie, kto. Ja przy okazji powiem, że ja też byłem radnym w poprzedniej kadencji, bo taka tu jest moda przedstawiania się. Ja się tego nie wstydzę. Wtedy podejmowaliśmy uchwały i nie byłem członkiem Zarządu, byłem przez pewien czas również po drugiej stronie barykady. I uważam, że nie jest to ważne kto , gdzie i jak głosował. Mówmy o tym, co jest dzisiaj. Brakuje tutaj głosu konstruktywnego. Brakuje moim zdaniem czegoś takiego, co już tu dzisiaj w tej kadencji było praktykowane, w poprzedniej również – tzw. wprowadzenia merytorycznego do dyskusji, bo nie chodzi o to, żeby jeden przypomniał drugiemu, gdzie jak głosował, bo to nie jest tak dokładnie. My nie jesteśmy w stanie sprawdzić w żadnych protokołach. Ja proponowałbym, żebyśmy w tej dyskusji mówili na argumenty. Rzeczywiście sytuacja Komunikacji Miejskiej jest trudna i wymaga jakiegoś rozwiązania. Jednym z rozwiązań, które proponuje Pan Prezydent jest wprowadzenie tej 10 - groszowej podwyżki cen. Trudno nam się odnieść czy ona jest duża czy mała . Dla mieszkańców Płocka na pewno ona jest duża. Jeżeli stanie tu na moim miejscu Dyrektor Komunikacji powie, że ona jest za mała i jeszcze wymaga dofinansowania. Dlatego

ważniejsze jest to, co powinniśmy tu usłyszeć, obojętnie czy od Pana Prezydenta, czy od Pana Prezesa Komunikacji Miejskiej, który powinien przedstawić argumenty za a jednocześnie powinien powiedzieć co robi równoległe, bo nie tylko chodzi o te 10 gr. Bo jeżeli nie będą za tą kwotą 10-goszą szły jakieś racjonalne zmiany w firmie, to te 10 gr nie wystarczy i za rok będziemy musieli występować o następne ileś tam groszy. Dlatego moim zdaniem nie skupiamy się na kwocie, bo kwota jest zawsze najłatwiejsza do wykazania, że ona jest mała, duża, że uderzy mieszkańców, uderzy bezrobotnych. Tak – uderzy, ale że ma uderzyć, to żeby ci ludzie wiedzieli, że ona zostanie dobrze skonsumowana. I dlatego ja bym tu prosił o głos Pana Prezesa, który powinien w tej sprawie się przede wszystkim wypowiedzieć.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział, że Pan radny K.Rolirad „nadużył początkowych zdań w dzisiejszym wystąpieniu, gdyż nie jest tak, że radni nie interesują się kwestią podwyżek cen biletów i nie dlatego dyskusja nie została od razu otwarta, że się tu nikt z nas nie interesuje, jak nas tutaj siedzi - kilkanaście osób, czy nawet więcej, tylko po prostu dlatego, że w czwartek na Komisji Polityki Społecznej a wcześniej we wtorek temat ten był bardzo obszernie poruszany. Kilka godzin trwała dyskusja. Był Pan Prezes Magierski, było kilka innych osób z Zarządu, były Panie z Księgowości. Dyskusja była bardzo ożywiona.(...) To trwało kilka godzin. Wynik był taki, że we wtorek Pan po chwili z Komisji wyszedł a w czwartek Pan w ogóle nie przybył i dlatego Pan nie wie co się działo. A tak naprawdę powinniśmy merytorycznie dyskutować na komisji bo tutaj często dyskutujemy już bardziej pod względem populistycznym, demagogicznym niż merytorycznym. A tam dyskusja taka była bardzo, bardzo długa”.

Pan radny **Krzysztof Rolirad** powiedział, że świadomie nie używał żadnych inwektyw pod kątem radnych a stwierdził tylko fakt, że dzisiaj rzeczywiście nie było zainteresowania tematem. Powiedział, że nie mówił na temat Komisji i dodał, że był na posiedzeniu Komisji tyle czasu, ile mógł i wystarczyło to, aby mógł się zapoznać z informacjami. „I to nie o to chodzi by nas przekonywać. My jesteśmy po to, żeby Państwa przekonać – tam na galerii, żeby Państwo byli przekonani, że głosujemy racjonalnie” –stwierdził i dodał, że dzisiejsza dyskusja powinna być dyskusją merytoryczną.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała, że Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej „bardzo sprytnie próbował wszystkich tutaj zebranych na tej sali wprowadzić w błąd”. Pani radna powiedziała, iż rzeczywiście we wtorek dyskutowano na temat Komunikacji Miejskiej na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej do godz. 21.30 i dodała „tylko Pan Przewodniczący dziwnie jakoś zapomniał wszystkich poinformować, że Pan Przewodniczący w ogóle nie chciał się tym tematem zająć. We wtorek o godz. 12.00 ja osobiście dzwoniłam do Pana Przewodniczącego Komisji Społecznej z zapytaniem dlaczego Komisja Społeczna nie opiniuje projektu uchwały. Pan Przewodniczący nie miał zielonego pojęcia wtedy, że w ogóle ta uchwała nie wchodzi pod obrady Komisji. Uważał Pan Przewodniczący, że to nie są sprawy dotyczące Komisji Społecznej. Panie Przewodniczący, na mój wniosek został wprowadzony ten projekt uchwały pod obrady Komisji Społecznej i przybyły dwie Panie z Komunikacji Miejskiej z księgowości, chyba główna księgowa, i Pani z marketingu. Nie było nikogo z Zarządu, dlatego Pan radny Nowicki zgłosił wniosek, abyśmy spotkali się dwa dni później czyli w czwartek, aby przyszli ludzie, którzy mogą nam odpowiedzieć na wszystkie tematy. Także Panie Przewodniczący było zainteresowanie tym tematem, tylko jakoś z jednej strony”.

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała, że Płock liczy 130 tys. mieszkańców a proponuje się cenę biletu 2 zł, natomiast miasta liczące po 50 tys. mieszkańców mają ceny biletów po 1,70 zł. Pani radna zapytała:” czy w końcu zaczniemy dyskutować o tym, jak zmniejszyć cenę biletu?”

Pani radna **Elżbieta Popczuk** zabrała głos w imieniu Komisji Gospodarki Komunalnej i powiedziała, że na Komisji bardzo dokładnie omówiono temat podwyżki cen biletów. Przypomniała, iż w składzie Komisji są również radni z SLD. Poinformowała, iż na posiedzeniu Komisji obecni byli przedstawiciele Zarządu KM oraz, że zadawanych było „mnóstwo interesujących pytań”, na które udzielono odpowiedzi. Poinformowała, iż nie było ani jednego głosu przeciw, czy wstrzymującego się i wszyscy stwierdzili, że podwyżka cen biletów KM jest konieczna.

Pan radny **Marek Krysztofiak** stwierdził, że został obrażony przez Panią radną G. Opatrzyk i powiedział: ”Pani wie doskonale, że po Pani telefonie natychmiast wykonałem telefon do Biura Rady Miasta Płocka pytając dlaczego nie został wprowadzony ten temat. Natychmiast został temat wprowadzony. Mało tego Państwo żeście na Komisji od razu zgłosili na początku - przenieść ten punkt na czwartek, gdyż nie było Prezesa Magierskiego. Były dwie Panie rzeczywiście. To zostało przegłosowane, po czym radny Nowicki oświadczył, że ma półtorej godziny pytań do tych Pań, które w połowie bądź nie mogły odpowiedzieć na te pytania , bądź nie były przygotowane, bo pytania były tak szczegółowe. Więc zarzucać mi, że nie chciałem się tym zająć to jest absurd. To w sumie trwało to kilka godzin. Skończyło się tym we wtorek, że po prostu zabrakło quorum i już nie było co dyskutować a Pani i Panowie, którzy czekali na zaopiniowanie innych projektów w skutek tych pytań nie doczekali się. Do wpół do dziesiątej po prostu siedzieli pracownicy tutaj Urzędu i niestety nie mogli zabrać głosu z tego tytułu, że były zadawane pytania, które i tak w czwartek powinny być zadane. Mało tego – w piątek rano wysłałem pismo do Pana Prezesa Magierskiego, żeby koniecznie przybył na komisję zawnioskowaną przez Pana radnego. Mało tego – poparłem wniosek Pana Rokickiego, szkoda, że go tu nie ma, który stwierdził, że na Komisji Polityki Społecznej powinny być opiniowane wszystkie wnioski dotyczące wszelkich podwyżek, więc proszę mi nie zarzucać, że ja czegokolwiek nie chciałem i proszę mnie nie obrażać”.

Pan radny **Józef Czurko** powiedział, że cena biletu to cena popytu. „Ceną biletu ustalamy, czy jeśli będzie bardzo tani bilet wszyscy będą chcieli jeździć autobusami. Jeśli bilet będzie bardzo drogi – ludzie nie będą jeździli i będą narzekali, będą jeździli czym innym. Myślę, że nie ma powodu aby naszych mieszkańców miasta specjalnie krzywdzić albo faworyzować” – dodał. Następnie zgłosił: „ Niech cena biletów w mieście będzie ceną średnią dla miast tej wielkości w Polsce, a natomiast od Rady Miasta będzie zależało, ile zostanie przekazanych przedsiębiorstwu komunikacji środków, bo to przedsiębiorstwo będzie musiało być w dalszym ciągu dofinansowywane i od sprawności przedsiębiorstwa i zarządzającym tym przedsiębiorstwem, nadzorującym to przedsiębiorstwo – Ratusza, będzie zależała jakość tych usług i to czy będą ludzie zadowoleni z tych przewozów, stanu autobusów, dostępności linii”. Pan radny złożył wniosek *o ustalenie cen biletów na poziomie średniej krajowej dla tej wielkości miast.*

Pan radny **Krzysztof Rolirad** w nawiązaniu do wniosku Pana radnego J. Czurki powiedział, że gdyby ten wniosek był głosowany to Pan radny musiałby przedstawić wynikające z tego tytułu konsekwencje, koszty. Stwierdził również, iż formuła – „miast w skali kraju” jest formułą niedookreśloną i można by ustalić, że dotyczy to miast podobnej wielkości, przyjmując parytet w przedziale 100-150 tys. mieszkańców. Pan radny zwrócił się do Pana radnego J. Czurki i powiedział:” gdybyśmy tą średnią taką chcieli wyciągnąć, którą Pan tu proponuje to obawiam się, że ceny biletów trzeba by obniżyć”. Zaproponował dokonanie uściślenia dotyczącego wielkości miast we wniosku zgłoszonym przez Pana radnego J. Czurko - na poziomie 100- 150 tys. mieszkańców.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała, że w momencie pisania wniosku Pan radny J. Czurko musi dokładnie zapisać, jak to będzie cena bilteów. Przypomniała, że radni podejmowali uchwałę dotyczącą podwyżki cen wody, którą Wojewoda uchylił. Stwierdziła: ”także Panie radny, obyśmy nie popełnili kolejnego błędu”.

Pan radny **Krzysztof Rolirad** powiedział, iż jest wyjście z tej sytuacji, czyli tak jak powiedział Pan radny P.Nowicki można ustalić maksymalną stawkę, a także zobowiązać Pana Prezydenta do tego, żeby wyciągnął średnią cenę.

Pan radny **Piotr Nowicki** zwrócił się do Pana radnego J. Czurki aby wycofał swój wniosek i dodał:„gdyż nie można losowo ustalać stawek czy to za wodę czy to za komunikację miejską, gdyż warunki ekonomiczne w których funkcjonują różne przedsiębiorstwa są diametralnie różne. W związku z tym głosowanie przez Radę Miasta Płocka takiego wniosku mogłoby naruszyć, moim zdaniem, powagę tej Rady”. Pan radny podał przykład cen wody. Powiedział, że woda w Płocku jest stosunkowo droga ze względu na to, że jej pozyskanie jest bardzo trudne i w innych miejscowościach woda jest tańsza dlatego, że pozyskanie tej wody jest bardzo tanie. Stwierdził, że my tą wodę „musimy bardzo mocno uzdatniać.” Powiedział, iż z Komunikacją Miejską jest podobnie, chociaż nie można tego tak dokładnie wprost przekładać.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka odniósł się do wypowiedzi Pana radnego P.Nowickiego i powiedział, że Pan radny zarzucił wprost drenaż pieniędzy z kieszeni najuboższych, który miałyby spowodować propozycja Prezydenta dotycząca podwyżki cen biletów o 5%. Pan Prezydent powiedział, że w kilku zdaniach chciałby przedstawić i udowodnić, że tak naprawdę nie jest. Powiedział:” Komunikacja Miejska drodzy Państwo to tak naprawdę problem Państwa – radnych opozycji, którzy przez ostatnie 4 lata zarządzaliście miastem i jak sądzę wszystkie te wątpliwości wynikają z tego jednego problemu. Podam kilka danych, cofając się jednak do historii nie uwzględniając Państwa próśb, żeby nie cofać się. Otóż w ciągu lat, gdy zarządzaliście Państwo miastem inflacja wynosiła około 36%, w chwili objęcia kadencji poprzedniej cena biletu wynosiła 1 zł. Zakończyliście Państwo kadencję z ceną biletu 1, 90 zł. 90% - czyli prawie 3 razy więcej od poziomu inflacji. Emeryci, renciści, dzieci, młodzież, żołnierze, umundurowani płacili bilet ulgowy w wysokości 1,16 zł. Dopłacaliście Państwo do Komunikacji Miejskiej w roku 2000 – 5,5 mln ale w 2002 r. już 6,6 mln zł. Te dramatyczne dane wskazywały na to, że coś trzeba było zrobić z Komunikacją. I rzeczywiście coś próbowaliście Państwo zrobić – po prostu pozbyć się problemu i sprywatyzować Komunikację Miejską. I jak przekonaliście się społeczeństwo Płocka gremialnie tą m.in. propozycję odrzuciło. Gremialnie. Dziwi mnie więc, że ta lekcja historii nic nie nauczyła i chcecie powracać ponownie do tych znakomitych pomysłów. Co natomiast wynika z polityki, która jest obecnie prowadzona

w szczegółach opowie Pan Prezydent Zawidzki, natomiast ja chciałbym powiedzieć kilka danych. Otóż po pierwsze – jest proponowana podwyżka ceny biletów na poziomie 5%. I jest to pierwsza i ostatnia podwyżka, jaką proponuję w tej kadencji. Ja zawsze obiecywałem, że jeśli podwyżki są konieczne, to na poziomie inflacji albo mniejszym. W tym przypadku w ciągu 4 lat, jestem przekonany, że poziom inflacji będzie dużo większy niż 5%. W związku z tym nie jest to w żadnym przypadku, nie można tego uznać jako drenażu kieszeni najuboższych. Przypomnę ostatnie 4 lata – trzy razy powyżej inflacji. Dotacje do spółki systematycznie się zmniejszają. Dziś wynoszą nie 6.600.000 jak w roku 2002, tylko 5.200.000. W ubiegłym roku również takie były, więc nie ma tendencji wzrostowej jeśli chodzi o dopłatę mieszkańców Płocka do Komunikacji Miejskiej, a tendencja jest zniżkowa. Naszym ambitnym planem jest to, by dotacja do KM zbliżała się do zera. Być może na koniec kadencji ten cel zostanie osiągnięty. O programie rozwoju spółki oraz o oszczędnościach już poczynionych za chwilę Pan Prezydent Zawidzki powie. Dziś bilety ulgowe, po podwyżce drożdy Państwo, dla emerytów, rencistów, dzieci, młodzieży szkolnej, bardzo dużej grupy mieszkańców naszego Płocka będą wynosiły 1 zł, nie 1,16 zł, jak jeszcze to miało miejsce 2 lata temu. I jeśli to te przykłady mają wskazywać na drenaż najuboższych to proszę o konkrety, które to potwierdzą. I do jeszcze jednego zagadnienia chciałem się odnieść, również z wystąpienia Pana radnego Nowickiego. Mianowicie – na wskazanie ustawy o zamówieniach publicznych w sprawie konieczności organizowania przetargów i podanych kilka przykładów polskich i sformułowanie tezę, wnioskiem, że poczyni to, takie działania poczynią oszczędności w dopłatach do spółki. Otóż drożdy Państwo nic błędnego, nic błędnego, dlatego, że gdybyśmy wprowadzili taki system, do czego oczywiście nie dojdzie, to musielibyśmy rekompensować całe wpływy tracone przez Komunikację Miejską z tytułu biletów ulgowych, a jest to ponad 11 mln zł. My dopłacamy 5,2 mln. Ja nie zdecyduję się, żeby powiększyć dopłatę o taką kwotę. O szczegóły związane z dzisiejszą dyskusją oraz inne poproszę Pana Prezydenta Zawidzkiego”.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta powiedział, że uczestniczył w posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej, gdzie 10 osób z KM odpowiadało na pytania radnych a później jeszcze dodatkowo do skrytek radnych była wrzucana informacja. Pan Zastępca Prezydenta stwierdził, że odpowiedzi na pytania szczegółowe już padły. Powiedział również, iż „podwyżka cen biletów jest efektem ekonomicznej kalkulacji zakładu Komunikacji Miejskiej. Podstawową determinantą do wprowadzenia tej podwyżki jest fakt, iż rzeczywiście nie miała ona miejsca w zeszłym roku, tylko 2 lata temu a więc od ostatniej podwyżki ceny paliw wzrosły o 20% i nie kupowane na stacji na Łukasiewicza, tylko wylaniane w przetargu, jak Pan Nowicki powiedział. Różnica 20%. My rozmawiamy o podwyżce 5,26%. Najniższa podwyżka jaka w przeciągu wielu ostatnich lat miała miejsce. Po za tym jest to jedyna w kadencji, o czym powiedział Pan Prezydent. A dlaczego ona miejsce i dlaczego jedyna? Otóż właśnie tym elementem, dzisiejszą podwyżką dajemy zakładowi szansę na przetrwanie. Nie uciekamy się do sposobu np. sprywatyzowania, czy inaczej - sprzedaży majątku gminnego. Ten Zarząd zasługuje na to, żeby szansę dostać, dlatego że już pewne kroki poczynili. Od roku czasu wdrażają program cięcia kosztów, czyli zarządzania poprzez koszty. Jak na razie uważam – skutecznie, powoli ale skutecznie. Na dzisiaj mamy koszty w zakładzie Komunikacji Miejskiej mniejsze o 1,5 mln zł. Duża kwota.” Powiedział również:” Pani radna Musiał powiedziała – mówmy o obniżkach. To jest realne. To było nawet realne dzisiaj, powiedzmy sobie jasno. Problemy tego zakładu nie wywodzą się z tego powodu, że jest on nieekonomiczny, zbyt kosztotwórczy. On jest ale jeszcze na tyle, żeby się samemu utrzymać. Powiem tylko, że to Rada Miasta proponuje obniżki. Z samego tytułu obniżek czy ulg ponadustawowych zakład traci bardzo dużo pieniędzy. Inaczej –

jeżeli istniałyby tylko ulgi ustawowe w zakładzie Komunikacji Miejskiej bilans kończyłby się zyskiem 3, 6 mln zł. Idąc dalej – gdybyśmy nie chcieli bilansować, choć to spółka kapitałowa, zyskiem tylko na zerze, moglibyśmy zaproponować mieszkańcom Płocka bilety 1, 50 zł do 1,70 zł. Ale oczywiście to się nie da zrobić dlatego, że ulgowicze muszą jeździć, itd. Więc są to decyzje takie, które są proponowane przez Prezydenta, podejmowane przez Radę. Nie możemy rozmawiać o zakładzie Komunikacja Miejska w charakterze komercyjnym, nieopłacalnym. Zawsze te pieniądze będą musiały napływać skądś. Jeżeli to będzie przedsiębiorca prywatny, wyłoniony w drodze o zamówieniach publicznych, również te ulgi będziemy musieli pokryć z budżetu miasta. Pan Prezydent powiedział – to nie będzie 5.200.000 zł, to będzie 10 mln zł. My musimy się na coś w tym momencie zgodzić. I to jest zadanie Rady. Możemy rozmawiać komu dać. Możemy wszystkim dawać ulgi ale zawsze będziemy do tego zakładu musieli dopłacić dlatego, że chcemy być dobrzy i mamy takie ustawowe jakby uprawnienia co do tego, żeby powodować, że ktoś o niższym uposażeniu powinien jeździć taniej. Bardzo dobrze, ale bądźmy tego świadomi. Jeszcze jedna ważna rzecz tutaj. Musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, kto ma zapłacić za przejazdy Komunikacji Miejskiej – czy pasażerowie, ich dotyczy 2,10, czy inni, którzy nie korzystają w ogóle z tych przejazdów, bowiem, jeśli podwyżki nie uchwalimy to tą część pokryją właśnie nasi podatnicy, ci którzy może jeżdżą rowerami, samochodami, autobusami, bo tak jest świat zbudowany, że ktoś musi te koszty pokryć. Jest to spółka prawa kapitałowego. Nie będzie uchwalona podwyższona cena straty pokryje budżet miasta na dzisiaj, bo się odbędzie nadzwyczajne zgromadzenie wspólników i trzeba będzie coś z tym fantem zrobić - pokrycie straty od właściciela z budżetu miasta. I ja zapłacę za to, Pan, Pani, nawet ci, którzy nie jeżdżą autobusami. I w żaden sposób nie jest to cios w tych, którzy jeżdżą autobusem, tylko po prostu tak wynika kalkulacja kosztów. To życie ekonomiczne jest bardzo trudne, ale prawdziwe. To jest podwyżka na przetrwanie, proszę Państwa. Mówimy o 10 groszach na 1 rok. Być może za rok, półtora roku, nie wiem, za 2 lata będziemy mówili o obniżkach, ale dzisiaj Zarząd musi mieć szansę na to, żeby tą firmę zreformować. 1991 rok – to jest rok powstania zakładu budżetowego Komunikacja Miejska. Od tej pory niewiele się tam działo. W 1997 roku - utworzenie spółki prawa handlowego. Mówią Państwo radni – nie dostaliśmy rentowności linii pojedynczych. Bo takowa nigdy nie była badana. Nigdy. Wszystko brało się z szacunków. Koszty w firmie oczywiście były znane, ale jak ustalić, czy akurat bilety sprzedane w danym kiosku to były akurat na linię nr 19 czy 20. Tutaj jest to bardzo trudne. Ten Zarząd próbuje ustalić taką rentowność. Ustalono wozokilometr, co wcześniej się nie działo. Nie da się jakby zakładu z przeszłością, zakładu, w którym wynegocjowany jest rzeczywiście, powiedziałbym - hojny układ zbiorowy pracy, w tej chwili nagle nie da się tego zmienić, to trzeba renegocjować. Zarząd próbuje to robić. Dobrym byłoby to, gdybyśmy nasz rodzimy zakład w te chwile próbowali sprywatyzować albo oddać ich robotę, ich pracę innym prywatnym firmom po to, żeby wyprodukować kolejnych, być może 400 bezrobotnych. Nie, spróbujmy zrobić wszystko co w naszej mocy, żeby zakład przetrwał, żeby stał się ekonomicznym, żeby mógł konkurować na rynku. Dzisiaj Państwo radni możecie dać temu zakładowi szansę”.

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: ”myślę, że ta sala to nie miejsce, gdzie merytorycznie dyskutuje się o kwestiach dopłat, które czyni samorząd do Komunikacji Miejskiej. Taka dyskusja powinna odbywać się podczas obrad Komisji. Dzisiaj Pan Milewski mówi – dopłaty byłyby 11 mln, Pan Prezydent Zawadzki mówi – 10 mln. A ja mam wyliczone, że byłyby dużo niższe. Byłem przygotowany do takiej dyskusji, powiem szczerze, w czasie obrad Komisji, ale niestety nie było szans. Więc teraz wróćmy teraz do historii... Ustosunkuję się do informacji, które my jako radni uzyskiwaliśmy, bądź nie uzyskiwaliśmy, bo to może być bardzo istotne i to

przedstawi w jaki sposób są traktowani radni i sprawy samorządowe.” Pan radny powiedział, że około miesiąca temu poprosił o konkretne materiały Prezesa Komunikacji Miejskiej (zadzwoił do Prezesa). Powiedział, że zadał katalog około 10 pytań. Pan radny poinformował, że poprosił Pana Prezesa o odpowiedzi na te pytania i że oczekuje, że będzie się mógł spotkać z nim i przeanalizować odpowiedzi, zadać dodatkowe pytania, ale niestety nie uzyskał odpowiedzi na żadne z tych pytań, ponieważ okazało się, że Rada Nadzorcza musi wyrazić zgodę, żeby Pan radny otrzymał odpowiedzi na pytania dotyczące spółki gminnej. Pan radny stwierdził, że jest to blokowanie informacji. Przypomniał, iż na ostatniej Sesji Rady w dniu 16 marca radni zajmowali się strefami i powiedział:” strefy to są autobusy podmiejskie, w związku z tym pod pretekstem tych stref chciałem uzyskać informację na temat Komunikacji naszej Miejskiej w zakresie autobusów podmiejskich, bo wychodzi na to, że z podatków Płoczan są te linie de facto finansowane. Nie udało mi się. Pan Prezydent Milewski powiedział – ale to jest pytanie nie na temat, bo my dyskutujemy teraz o strefach, a nie o cenach. Nie udało mi się uzyskać informacji. Zadzwoiłem rano przed komisją do koleżanki Opatrzyk i zapytałem się gdzie w porządku obrad jest ta Komunikacja Miejska. Pani Opatrzyk, jako, że ma lepsze przełożenie na Pana Krzysztofiaka, zadzwoniła i opowiedziała co miało miejsce. Moim zdaniem skandalem jest to. Oczekujemy jako radni SLD odpowiedzi Przewodniczącego Rady Miasta na pytanie dlaczego nie zadekretował uchwały Rady Miasta dotyczącej podwyżki biletów czyli spraw bezpośrednio dotyczących ludzi, dlaczego nie zadekretował na Komisję Społeczną, która się de facto tym powinna zająć. Udaliśmy się na Komisję Społeczną. Na Komisji Społecznej okazało się, że są dwie Panie, które mają nam udzielać odpowiedzi. Ja zadałem 5 prostych pytań, na które nie uzyskałem odpowiedzi. W związku z tym postawiłem wniosek, żebyśmy przełożyli nasze spotkanie za dwa dni, ale jednocześnie zadamy te pytania a ludzie z Komunikacji przyjdą i nam odpowiedzą, już konkretne odpowiedzi będziemy mieli na te pytania. Ale niestety tego się nie udało zrobić i Panowie w składzie 8 –osobowym, a nie 10 rzeczywiście przyszli na tą komisję, gdzie zaczęliśmy zadawać pytania i okazało się, że my zadajemy pytania, ale na część z tych pytań, bo to były rzeczywiście pytania szczegółowe, nie można uzyskać odpowiedzi. W związku z tym poprosiłem o taki materiał, który nazywa się Biuletyn Komunikacji Miejskiej. Jest wydawany przez takie Ogólnopolskie Stowarzyszenie Komunikacji Miejskiej. Był to dzień czwartek, więc chyba nie było problemem, żebym ten biuletyn dostał w piątek. Okazało się, że biuletyn dostałem w poniedziałek około godziny 15.00. Dlaczego? Dlatego, że w tym biuletynie jest np. napisane, jakie działania podjęto przy systemie naprawczym w komunikacji w Łodzi, itd., itd. Proszę Państwa to, że my potrzebujemy informacji, ja potrzebuję się z tymi informacjami zapoznać, ja muszę te informacje sprawdzić w różnych innych miejscach w Polsce . W związku z tym nie ma takiej sytuacji, że Pan Prezydent zarzuci mi jakieś dane. Ja muszę to sprawdzić, muszę się do tego odnieść. Był czas i miejsce na to. Państwo skutecznie blokowaliście nam dostęp do informacji. Następna sprawa to jest sprawa sprywatyzowania. Czy ja powiedziałem chociaż jedno słowo na temat sprywatyzowania Komunikacji Miejskiej? Nie powiedziałem.”

Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział w nawiązaniu do wypowiedzi Pana radnego P. Nowickiego w sprawie remontów taboru, że: ”rzeczywiście na remontach zaoszczędzono, ponieważ remonty wykonuje się we własnym zakresie nie zlecając firmom”. Stwierdził: „Zapewniam, że tabor jest w bardzo dobrym stanie i nawet bym powiedział – coraz lepszy stan techniczny jest tego taboru”.

Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka poinformował, iż opinie związków zawodowych jakie otrzymał, a dotyczące omawianego projektu uchwały, są negatywne.

2) zatwierdzenia Sprawozdania za rok 2003 z działalności Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Płocku (druk nr 493)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

3) ustalenia nazwy ulicy (druk nr 494)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

4) likwidacji Miejskiego Przedszkola Nr 36 w Płocku (druk nr 495)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

5) określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2004 (druk nr 496)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

6) wysokości stawek opłaty za zajęcie 1 m² pasa drogowego na terenie miasta Płocka (druk nr 497)

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawki - wykreślić dotychczasowy zapis w § 3 i zastąpić go wyrazami: "Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego" oraz w § 4 po wyrazach : "Uchwała podlega" wpisać wyraz „także” i wykreślić wyrazy na końcu zdania: „ - będącemu zarządem dróg”.

7) zmian w budżecie miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 498)

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała, że projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Płocka na 2004 rok omawiany był na Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta. Pani radna poinformowała, iż na posiedzeniu tej Komisji zadała pytanie i próbowała dociec do prawdy czyim pomysłem jest to aby z budżetu wykreślić zadanie – oświetlenie ulic na odcinku przy cmentarzu komunalnym. Powiedziała, iż w budżecie był zapis, że w tym roku będzie wykonane oświetlenie na odcinku gdzie jest chodnik prowadzący od lotniska do cmentarza komunalnego. Pani radna powiedziała, iż w projekcie uchwały, która dziś radni będą głosowali jest zmiana tego zapisu i proponuje się aby wykreślić zadanie – oświetlenie przy cmentarzu komunalnym i wpisać zadanie - oświetlenie ulicy na osiedlu Góry na odcinku od cegielni w stronę miasta. Pani radna powiedziała: „ja próbowałam dojść dlaczego właśnie taka propozycja, ale dziś jak Pani radna z tego terenu bardzo broni wszystkich propozycji, rozumiem dlaczego zabiera się pieniądze z oświetlenia cmentarza i dojścia do tego cmentarza a wprowadza się zadanie takie, gdzie tak naprawdę nie wiem komu, czemu ma to służyć. Bo o ile jesteśmy

zorientowani to od cegielni do stacji CPN – tam nie ma żadnych zabudowań, tam naprawdę nikt nie chodzi na spacer i jest większe prawdopodobieństwo, że tymi poboczami nikt tam nie będzie chodził, niż tą ścieżką, która prowadzi do cmentarza komunalnego. Pan Dyrektor próbował mi wyjaśnić, że zadanie to przy cmentarzu komunalnym jest awykonalne, ponieważ tam rosną takie bardzo duże drzewa, trzeba by te drzewa wyciąć, co uniemożliwia wykonanie tego zadania. Ja tam pojechałam, wczoraj wsiadłam w samochód, pojechałam. Prowadzone są prace jakies nawierzchni przy samym cmentarzu. I proponuję pojechać sprawdzić ten teren, bo drzewa rosną przy ulicy, natomiast tam, gdzie jest ta ścieżka rowerowo – spacerowa tam nie rosną żadne drzewa, tam są tylko takie niskie krzewy. Także opcja drzew – odpada. Nie to miejsce. I proszę Państwa ja próbuję, po raz kolejny zadaję to pytanie- czemu ma służyć oświetlenie ulicy na osiedlu w Górach od cegielni w stronę stacji CPN-u gdzie tak naprawdę po jednej stronie łąki, po drugiej stronie las i jeden, jedyny domek, natomiast tutaj w okolicy cmentarza komunalnego, gdzie przecież chodzą ludzie i nie można mówić, że tam nikt nie chodzi na cmentarz bo każdy jeździ autobusem. Jedni jeżdżą autobusem, inni jeżdżą swoim prywatnym samochodem, ale dużo osób chodzi. Teraz będzie cieplej, tych osób spacerujących późnym popołudniem i wracających wieczorem z cmentarza komunalnego do miasta będzie coraz więcej. Także bardzo proszę aby mi wyjaśnić na czyj wniosek i dlaczego wpisano zmianę tego zapisu, odstepujemy od wykonania oświetlenia przy cmentarzu komunalnym, natomiast chcemy oświetlać odcinek drogi, gdzie nikt nie mieszka, tam jest tylko las i łąki.”

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** powiedziała, że o ile pamięta była udzielona odpowiedź na to pytanie. Pani radna stwierdziła, że osobiście cieszy się bardzo, kiedy cokolwiek wykonuje się na jej osiedlu i cieszy się również z tego oświetlenia. Pani radna powiedziała również:”Ale niestety inne względy decydowały o tym, żeby tą inwestycję tam umieścić. A jakie względy? Względy, generalnie mówiąc, bezpieczeństwa, o czym przekonywał nas Pan Dyrektor Nowakowski. Szkoda że go tu nie ma, bo by na pewno Państwu szerzej to wyjaśnił, zadecydowały o tym, że jest tak a nie inaczej.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka poinformował, że dysponuje notatką służbową na temat zadania przy cmentarzu komunalnym i powiedział: „Przy ul. Bielskiej, tej asfaltowej ulicy, nie ma oświetlenia. Zrobilibyśmy je obok, prawda, czyli w ciągu alejki, nie wiem czy to można nazwać alejką, to jest taki nie uformowany chodnik w zasadzie, nie taki jaki powinien być, wzdłuż cmentarza komunalnego, który tak naprawdę cmentarz łączy ale z niczym. Ja nie bardzo sobie wyobrażam sytuację, że ktoś z centrum miasta będzie szedł kilka kilometrów tą alejką, ale być może. Nawet jeżeli byłaby tylko przesłanka techniczna, która by umożliwiała podłączenie tego, to byśmy to zadanie wykonali. Tyle, że najbliższe przyłącze energetyczne znajduje się na wysokości torów kolejowych po drugiej stronie ulicy, więc zasadnym będzie jeżeli odłożymy w czasie to zadanie, wykonamy oświetlenie ulicy Bielskiej i dopiero przełączymy jakby w stronę alejki. Bo teraz byśmy musieli kopać ulicę i technicznie byłoby to nieuzasadnione”. Uzasadniając przesunięcie kwoty pieniędzy na zadanie na ulicy Kutnowskiej powiedział, iż rzeczywiście chodzi tu o względy bezpieczeństwa. Poinformował, że po tych terenach bardzo dużo ludzi jeździ rowerami i latem kiedy jest bardzo późno i ciemno oświetlenia nie ma. Powiedział również, że jest to główna arteria miasta na której jest ciemno. Powiedział również, że zadanie – wykonanie oświetlenia jest przeniesione na os. Góry :”dlatego, żebyśmy mieli możliwość technicznego przygotowania się i żeby te zadania wykonywane były w jakiś sposób logicznie i chronologicznie. Zróbmy to przełącze, pojawi się po drugiej stronie ulicy Bielskiej, czyli po tej, gdzie jest alejka i dopiero w następnej kolejności – alejka”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała, że ulica Bielska, tak jak zauważył Pan Zastępca Prezydenta, nie jest oświetlona na odcinku od ul. Przemysłowej, poprzez lotnisko i do cmentarza komunalnego. Pani radna stwierdziła, że jest to ciemna ulica, ciemna alejka, po jednej stronie znajduje się lotnisko i ścieżka, która prowadzi do cmentarza komunalnego, po drugiej stronie są działki ogrodnicze. Pani radna powiedziała: "Panie Prezydencie jeżeli chcemy zabezpieczyć bezpieczeństwo osobom, które od czasu do czasu przejadą rowerem z Płocka do Gór to dlaczego odступujemy od zabezpieczenia bezpieczeństwa ludziom, którzy chodzą na te działki ogrodnicze, a nie oszukujemy się są to ludzie starsi. Dlaczego odступujemy od zapewnienia bezpieczeństwa ludziom, którzy chodzą na cmentarz? Panie Prezydencie proszę mi powiedzieć, skoro te wysokie drzewa przeszkadzają aby wykonać w tej chwili to oświetlenie, to na co my czekamy – aż te drzewa będą wyższe? Wtedy będziemy mogli wykonać to oświetlenie? Bardzo proszę odpowiedzieć mi kiedy przewidywane jest wykonanie oświetlenia w każdym bądź razie tego odcinka ulicy Bielskiej aż do cmentarza".

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "ja uważam, że celowym wykonanie byłoby tego zadania w dalszej przyszłości, kiedy ta rozbudowa tego oświetlenia miałaby sens przy zmianie zagospodarowania pasa drogowego ulicy Bielskiej, np. z wprowadzeniem funkcji ścieżki rowerowej. Ale to jest zupełnie jakby nowa inwestycja. To trzeba ująć jakby w dalszym planie. Ja na dzisiaj po prostu znalazłem uzasadnienie większe dla powstania oświetlenia przy ulicy Kutnowskiej niż tam przy cmentarzu, gdzie dwukrotnie delegacja Wydziału Gospodarki Komunalnej, jakby badała ten teren i naprawdę tam nikt nie chodzi."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** zauważyła, że tam znajdują się działki.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "jeżeli działki to bardziej zasadnym będzie zmodernizowanie w ogóle całej ulicy Bielskiej a nie akurat tej alejki, chodnika przy ulicy. To jest kwestia jakby ustalenia sobie pewnych inwestycji i ich harmonogramu".

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała, że nie mówi o modernizacji ulicy czy modernizacji chodnika, ale o oświetleniu od wykonania którego Pan Prezydent proponuje odstąpić. Pani radna powiedziała, że jeżeli służby Prezydenta kontrolowały ten teren w listopadzie, czy grudniu to rzeczywiście mogło być tam mało osób, „bo na działkach ogrodniczych w takim czasie nie bardzo można coś robić”. Pani radna zaproponowała, żeby sprawdzić już teraz lub za miesiąc, ile osób chodzi na te działki ogrodnicze i na cmentarz. Poprosiła Pana Zastępcę Prezydenta o określenie, kiedy będzie ta dalsza przyszłość, że ten ciemny odcinek od ul. Przemysłowej poprzez działki ogrodnicze do cmentarza komunalnego będzie oświetlony. „Kiedy skończy się ta dalsza przyszłość, albo zaczniesz?” – zapytała.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "sądzę, że w ciągu kilku najbliższych lat będą uporządkowane wszystkie tereny, które wymagają uporządkowania na terenie miasta Płocka. Pani radna - nie można zainstalować tam oświetlenia, ponieważ nie ma zasilania. Należałoby się przebijać przez ulicę Bielską. Stosownym byłoby to zrobić wtedy, kiedy oświetlimy ulicę Bielską i dopiero. Jest przyłączy po drugiej stronie ulicy. Na baterie nie da się tych lamp zrobić. Po co będzie rozkuwać, później poprawiać tą ulicę i znowu rozkuwać, bo

będziemy oświetlenie Bielskiej robili. Chodzi o to, żeby ustalić jakąś odpowiednią chronologię tych działań”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała, że jest możliwość wykonania tego oświetlenia – albo przeprowadzenie pod ulicą, można pociągnąć to oświetlenie górą poprzez słupy. Pani radna zgłosiła formalny wniosek *aby w projekcie uchwały na druku 498 w sprawie zmian w budżecie miasta Płocka na rok 2004 zmienić zapis i przywrócić zapis, że środki te mają być przeznaczone na wykonanie oświetlenia ulicy Bielskiej na odcinku przy cmentarzu komunalnym w kierunku miasta i wykreślić zapis, że - wprowadzić zadanie na osiedlu Góry na odcinku od cegielni do stacji CPN –u.*

- 8) zmiany uchwały Nr 303/XV/99 Rady Miasta Płocka z dnia 29 czerwca 1999 roku w sprawie powołania środka specjalnego jednostki budżetowej – Miejski Zarząd Dróg w Płocku zmienionej uchwałą Nr 947/XLVI/01 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2001 roku (druk nr 499)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

- 9) upoważnienia Pana Mariusza Krzyżaniaka – Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku do wydawania decyzji administracyjnych z zakresu pomocy społecznej (druk nr 500)**

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała, że uchwała którą radni mają podjąć w sprawie upoważnienia Pana Mariusza Krzyżaniaka Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej do wydawania decyzji administracyjnych z zakresu pomocy społecznej to podobno formalność, gdyż od miesiąca mają zmienić się przepisy. Pani radna powiedziała następnie jako przedstawicielka Komisji ds. Polityki Społecznej, że na dwóch posiedzeniach komisjach nie miała szans uzyskać informacji na temat konkursu i upoważnienia Dyrektora Krzyżaniaka do tych czynności. Powiedziała następnie: „Sądzę, że może na dzisiejszej Sesji Pan Prezydent odpowie mi na kilka przygotowanych przeze mnie pytań: Czy wykształcenie i przygotowanie merytoryczne Pana Dyrektora Krzyżaniaka znacznie przewyższają kwalifikacje kontrkandydata, który brał również udział w tym konkursie? Jakie osiągnięcia zawodowe w dziedzinie pomocy społecznej zaprezentował wybrany kandydat? Jaką przedstawił koncepcję funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej? Jakie główne priorytety wyznaczył w swoim działaniu? A przede wszystkim jaka jest jego znajomość problemów dotyczących naszych mieszkańców, zważywszy na fakt, iż wybrany przez komisję konkursową dyrektor nie jest mieszkańcem Płocka? Dlaczego konkurs trwał aż kilka miesięcy? Nie uzyskaliśmy, tak jak powiedziałam, odpowiedzi i nie mieliśmy okazji porozmawiać z nowo wybranym dyrektorem, bowiem nieustannie słyszeliśmy odpowiedź, że dyrektor rozpoczyna pracę dopiero od dnia jutrzejszego, nie mniej dla sprawnego funkcjonowania oczywiście Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej należy podjąć tą uchwałę. Po raz drugi Komisja ds. Polityki Społecznej została zwołana w sobotę tylko z tym jednym punktem, z tą uchwałą, którą tutaj przytaczam Państwu. Przybyliśmy na posiedzenie Komisji sądząc, że będziemy mieli okazję porozmawiać z nowym dyrektorem. Dyrektor nie pojawił się na Komisji i jest przypuszczenie, że nie został zaproszony, bądź też nie chciał przybyć na tą Komisję. Biorąc powyższe pod uwagę uważam, że przy takim podejściu pojawia się wiele niepokoju i wątpliwości

na temat funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz przypomnę Państwu, iż na poprzedniej Sesji i na Komisji Polityki Społecznej i na Komisji Inwestycyjnej przy harmonogramie prac Rady Miasta Płocka wnioskowałam, żeby temat funkcjonowania MOPS-u jak również polityki społecznej realizowanej przez MOPS na rzecz mieszkańców został wpisany pod obrady naszej Rady. Niestety wnioski takie nie znalazły uzasadnienia w oczach pozostałych radnych, stąd też chciałabym uzyskać odpowiedź na te pytania, które cztery przed chwilą zadałam.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: ”konkurs trwał dlatego tak długo, ponieważ był ogłoszony dwukrotnie. Do zaproszenia w pierwszym konkursie zgłosiła się jedna osoba, w tym jedna nie spełniała kryteriów ustawowych, w związku z tym, ja mówię o ofertach ważnych, dlatego z jednej osoby komisja postanowiła nie wybierać, ponowić zaproszenie, wychodząc poza granice Płocka w prasie ogólnopolskiej.” Pan Prezydent poinformował, że do drugiego konkursu zgłosiły się dwie osoby i obydwie oferty były ważne. Powiedział: „Osoba o której Pani radna wspomniała wygrała ten konkurs i dlatego została powołana na funkcję Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Pracę swoją rozpoczyna nie od jutra, tylko od początku kwietnia bieżącego roku i zapewne nie raz, nie dwa, a na bieżąco będzie uczestniczyć w pracach, szczególnie Komisji Polityki Społecznej. Myślę, że do zapoznania się z kandydatem, jego umiejętnościami oraz efektami dotychczasowej pracy i bieżącej pracy, będziecie się mieli Państwo na bieżąco okazję nie raz przekonać. Uchwała zaproponowana Państwu jest rzeczywiście uchwałą formalną upoważniającą jak to zwykle bywało dyrektora ośrodka do wydawania decyzji administracyjnych związanych z bieżącym funkcjonowaniem tegoż ośrodka”.

Pani radna **Anna Kossakowska** zwróciła się o udzielenie odpowiedzi na wszystkie zadane przez siebie pytania.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: ”odpowiedziałem na całość pytania. Wszelkiego rodzaju informacje, koncepcje, dorobek itp. – Pan Dyrektor podzielił się z Państwem, gdy już rozpocznie pracę, na posiedzeniu pierwszym, czy kolejnym na które zostanie zaproszony - Komisji Polityki Społecznej”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Prezydencie rzeczywiście Pan nowo wybrany Dyrektor będzie miał okazję nam zaprezentować się, nie wiem w kwietniu, może maju, w momencie, kiedy zechce przybyć do nas na Komisję Społeczną. Ale głosować mamy dziś”. Pani radna zapytała: ”Jakie są kryteria w konkursach organizowanych ostatnio przez Urząd Miasta Płocka? Czy jest jakiś dodatkowy punkt lub kilkanaście punktów w tym konkursie za pochodzenie i zapis – nie z Płocka?” i dodała: ”Panie Prezydencie mówimy tutaj o bezrobociu, co druga sesja dyskutujemy co by tutaj zrobić. Czy u nas w Płocku nie ma ludzi, którzy mogliby zajmować takie stanowiska? Czy naprawdę na wszystkie funkcje dyrektorskie musimy ściągać ludzi z kraju? A co to na to Płocczanie?”.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta powiedział, iż pytania Pani radnej G. Opatrzyk dotyczą raczej punktu 9 czyli pytań i interpelacji radnych, natomiast w tej chwili mowa jest o wydaniu upoważnienia. Pan Przewodniczący zwrócił się o dyskusję w tym właśnie zakresie.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „myślałem, że precyzyjnie odpowiedziałem na pytanie, iż do konkursu zgłosiły się dwie osoby. I spośród takiej liczby osób zgłaszających się do konkursu mieliśmy jako komisja konkursowa wybór. Natomiast jeśli Pani chce wpływać czy Państwo chcecie wpływać na wybór osób, współpracowników moich, to już drodzy Państwo nie te czasy. Ewentualnie po następnych wyborach zaprasza do takiego podejścia do sprawy. Natomiast z tym rosnącym bezrobociem z tytułu moich decyzji to tak zupełnie nie jest. Ja się co i raz dowiaduję co ktoś albo odejdzie dobrowolnie, albo z mojej woli to znajduje zatrudnienie i naprawdę nie stwierdziłem przypadku, żeby bezrobocie rosło z tego powodu.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: ”Pan Prezydent mnie nie zrozumiał o co pytałam. Ja nie próbuję tutaj wywierać wpływu czy Pan Prezydent ma wybrać tą osobę na współpracownika czy inną. Ja tylko zabiegam, żeby Pan Prezydent przychylniejszym okiem patrzył na osoby, które są mieszkańcami Płocka, którzy od zawsze związani są z tym miastem. Ale jeżeli pierwszy konkurs teraz na Dyrektora MOPS-u – jeżeli pierwszy konkurs, który był ogłoszony, były dwie oferty i w tym jedna osoba z Płocka i druga osoba spoza Płocka, okazało się, że osoba spoza Płocka ma niepełną dokumentację. I tutaj co – został się jeden człowiek z Płocka. W tym momencie co komisja zrobiła? – Unieważniła konkurs, ogłosiła następny. Czy to jest w porządku wobec osoby z Płocka?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „z jednej osoby to nie jest wybór i nigdy nie dopuszczę do takiego wyboru zgodnie z zasadą o zamówieniach publicznych, gdzie jest jedna oferta – wówczas każdy przetarg jest unieważniany. Ja chcę skorzystać z prawa wyboru z co najmniej, powtarzam – co najmniej dwóch porównywalnych ofert konkretnych kandydatów, bądź konkretnych koncepcji. To po pierwsze. Po drugie – w ogłaszanych przeze mnie przetargach, śmiem zaryzykować twierdzenie, że 99,9% osób, które wygrały przetargi są mieszkańcami Płocka. Natomiast były przypadki, na pewno nie kilkanaście, co najwyżej kilka osób, które wygrały konkursy i spoza Płocka. Myślę, że wszyscy albo prawie wszyscy są już mieszkańcami Płocka. To dobrze świadczy o naszym mieście, że od nas ludzie nie uciekają do Warszawy czy okolicznych miast, jak to miało miejsce, tylko chcą tutaj z tym miastem wiązać swoje kroki, natomiast jeśli to jest kilka – dwa, trzy, cztery przypadki, to to również cieszy.”

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przypomniał, iż projekt uchwały dotyczy upoważnienia dla Dyrektora Mariusza Krzyżaniaka a nie innych kwestii.

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: ”szkoda Panie Prezydencie, że nie stosuje Pan tej zasady wyboru z dwóch jeśli chodzi o Komunikację Miejską, natomiast co do tego duku mam takie krótkie pytanie, bo uchwała dotyczy – upoważnić Pana Mariusza Krzyżaniaka Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Z tego co wiem to Pan Mariusz Krzyżaniak nie jest Dyrektorem na ten czas Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.” Pan radny powiedział: „zawsze jak upoważnialiśmy kogoś to ta osoba by la związana umową o pracę, natomiast tutaj jest taka sytuacja, że Pan Dyrektor Krzyżaniak w przyszłości, nie wiem czy podpisał umowę o pracę, jak jest związany. Czy może się zdarzyć taka sytuacja, że po prostu podziękuje i będzie pracował gdzie indziej”. Pan radny zwrócił się aby radca prawny ustosunkował się do tej kwestii i zapytał czy radni mogą głosować tą uchwałę i czy to, że Pan M.Krzyżaniak na ten czas nie jest zatrudniony w MOPS-ie nie jest przeszkodą do podjęcia tej uchwały.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział, że Pan M. Krzyżaniak jest z formalnego punktu widzenia powołany na funkcję Dyrektora MOPS, wszelkiego rodzaju formalności takie jak związanie umową o pracę zostały dokonane, natomiast od 1 kwietnia jest okres rozpoczęcia pracy.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział, iż w projekcie uchwały jest mowa o tym, że uchwała wchodzi w życie z dniem 1.04. 2004 r.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział, iż uchwała pod względem formalno – prawnym jest prawidłowa i można ją głosować. Dodał, że nikt nie będzie podpisywał decyzji nie będąc zatrudnionym czy nie będąc powołanym na stanowisko. Powiedział również, że prawidłowym jest tu podjęcie uchwały, ponieważ w przypadku zatrudnienia Pana Mariusza Krzyżaniaka z dniem 1 kwietnia br. nie miałby kto podpisywać decyzji i musiałby te decyzje podpisywać osobiście Pan Prezydent co sparaliżowałoby działalność MOPS i życie mieszkańców Płocka.

W tym miejscu została ogłoszona przerwa w obradach Rady Miasta od godz. 14.00 do godz. 15.00.

O godz. 15.13 zostały wznowione obrady Rady Miasta.

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

1) ustalenia wysokości opłat za przewozy środkami masowej komunikacji miejskiej świadczone przez Spółkę Komunikacja Miejska – Płock Spółka z o.o. (druk nr 459)

Pod głosowanie został poddany wniosek zgłoszony przez Pana radnego **Józefa Czurko** o treści: *”Ustalić cenę biletów w mieście w wysokości średniej krajowej dla miast wielkości 100-150 tys. mieszkańców”.*

W/ w wniosek został odrzucony w wyniku głosowania (za wnioskiem głosowało – 0 , przeciw wnioskowi – 12, wstrzymało się od głosu –8).

Projekt uchwały na druku nr 459 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za – 13

przeciw – 8

wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

UCHWAŁA Nr 460/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku w sprawie ustalenia wysokości opłat za przewozy środkami masowej komunikacji

miejskiej świadczone przez Spółkę Komunikacja Miejska – Płock Spółka z o.o. stanowi Załącznik Nr 10 do niniejszego protokołu.

2) zatwierdzenia Sprawozdania za rok 2003 z działalności Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Płocku (druk nr 493)

W/ w projekt uchwały został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za – 22

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

UCHWAŁA Nr 461/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku w sprawie zatwierdzenia Sprawozdania za rok 2003 z działalności Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Płocku stanowi Załącznik Nr 11 do niniejszego protokołu.

3) ustalenia nazwy ulicy (druk nr 494)

W/ w projekt uchwały został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za – 15

przeciw – 0

wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

UCHWAŁA Nr 462/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku w sprawie ustalenia nazwy ulicy stanowi Załącznik Nr 12 do niniejszego protokołu.

4) likwidacji Miejskiego Przedszkola Nr 36 w Płocku (druk nr 495)

W/ w projekt uchwały został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za – 11

przeciw – 1

wstrzymało się – 10

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

UCHWAŁA Nr 463/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku w sprawie likwidacji Miejskiego Przedszkola Nr 36 w Płocku stanowi Załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu.

5) określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2004 (druk nr 496)

W/ w projekt uchwały został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za – 23

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

UCHWAŁA Nr 464/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2004 stanowi Załącznik Nr 14 do niniejszego protokołu.

6) wysokości stawek opłaty za zajęcie 1 m² pasa drogowego na terenie miasta Płocka (druk nr 497),

W/ w projekt uchwały (wraz z autopoprawką) został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za – 19

przeciw – 0

wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

UCHWAŁA Nr 465/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku w sprawie wysokości stawek opłaty za zajęcie 1 m² pasa drogowego na terenie miasta Płocka stanowi Załącznik Nr 15 do niniejszego protokołu.

7) zmian w budżecie miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 498),

Pani radna **Barbara Smardzewska** – Czmiel członek Komisji Uchwał i Wniosków powiedziała, iż został zgłoszony wniosek przez Panią radną Grażynę Opatrzyk „aby w projekcie uchwały 498 zmienić zapis i przywrócić zapis aby środki przeznaczone w tym projekcie na

oświetlenie ulicy Kutnowskiej i Kolejowej w Płocku na odcinkach w rejonie szkoły rolniczej oraz w rejonie cegielni do CPN-u przy ulicy Kolejowej przekazać na budowę i modernizację oświetlenia alejki spacerowej od cmentarza komunalnego w kierunku miasta”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała, że nie mówiła nic o szkole rolniczej.

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** powiedziała, że tak brzmi cały zapis dotyczący tej pozycji w projekcie uchwały w sprawie zmian w budżecie na str. 29.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** zaproponowała aby rozszerzyć zapis: wykreślić zapis wykonanie oświetlenia przy ul. Kutnowskiej, przy szkole rolniczej, od cegielni w kierunku stacji CPN-u i przywrócić zapis – oświetlenie przy cmentarzu na ulicy Bielskiej.

W/ w wniosek (wraz z uzupełnieniem zgłoszonym przez Panią radną Grażyną Opatrzyk) został poddany pod głosowanie. Wniosek nie został przyjęty (za wnioskiem głosowało – 8, przeciw – 14, wstrzymujące się głosy – 2).

Projekt uchwały na druku nr 498 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za – 15

przeciw – 1

wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

UCHWAŁA Nr 466/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku w sprawie zmian w budżecie miasta Płocka na 2004 rok stanowi Załącznik Nr 16 do niniejszego protokołu.

8) zmiany uchwały Nr 303/XV/99 Rady Miasta Płocka z dnia 29 czerwca 1999 roku w sprawie powołania środka specjalnego jednostki budżetowej – Miejski Zarząd Dróg w Płocku zmienionej uchwałą Nr 947/XLVI/01 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2001 roku (druk nr 499)

W/ w projekt uchwały został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za – 22

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

UCHWAŁA Nr 467/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku w sprawie zmiany uchwały Nr 303/XV/99 Rady Miasta Płocka z dnia 29 czerwca 1999 roku w sprawie powołania środka specjalnego jednostki budżetowej –

Miejski Zarząd Dróg w Płocku zmienionej uchwałą Nr 947/XLVI/01 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2001 roku stanowi Załącznik Nr 17 do niniejszego protokołu.

- 9) **upoważnienia Pana Mariusza Krzyżaniaka – Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku do wydawania decyzji administracyjnych z zakresu pomocy społecznej (druk nr 500)**

W/ w projekt uchwały został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za – 15

przeciw – 4

wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

UCHWAŁA Nr 468/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku w sprawie upoważnienia Pana Mariusza Krzyżaniaka – Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku do wydawania decyzji administracyjnych z zakresu pomocy społecznej stanowi Załącznik Nr 18 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 7

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami za okres od 16 marca do 30 marca br.. Poinformował:

- kilkakrotnie wraz z Zastępcą Prezydenta Piotrem Kubera spotykali się z przedstawicielami załogi SZPZOZ – u oraz przedstawicielami związków zawodowych. Rozmowy dotyczyły restrukturyzacji SZPZOZ-u i powołania spółki prawa handlowego,
- rozstrzygnięty został konkurs dla Dyrektora MOPS (Pan Prezydent był przewodniczącym komisji konkursowej; w pracach komisji uczestniczył Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta).
- w ramach spotkań z mieszkańcami miasta spotkał się z mieszkańcami osiedla “Radziwie” (w spotkaniu uczestniczył Pan Prezydent i Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta),
- uczestniczył w pożegnaniu w związku z przejściem na emeryturę 4 pracowników Urzędu Miasta Płocka z pionu Pana Tomasza Kolczyńskiego Zastępcy Prezydenta,
- odbyło się spotkanie z płockimi kupcami (w spotkaniu uczestniczył Pan Prezydent i Zastępca Prezydenta Pan Dariusz Zawidzki),
- rozstrzygnięty został Ogólnopolski Turniej Wiedzy Włókienniczej,
- odbył się koncert Płockiej Orkiestry Symfonicznej w Teatrze Dramatycznym w Płocku,
- odbył się Festiwal Muzyki Jednogłosowej (w festiwalu uczestniczył Pan Prezydent oraz Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta),

- odbyło się pierwsze spotkanie z przedstawicielami agencji ONZ – UNITAR d/ s szkoleń w sprawie umiejscowienia w Płocku siedziby tej agencji ONZ (w spotkaniu uczestniczył Pan Prezydent oraz Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta),
- odbyła się kolejna narada w sprawie mostu,
- odbyło się kolejne posiedzenie Rady Koordynacyjnej Parku Technologicznego,
- odbyło się kolejne spotkanie z amerykańską delegacją w sprawie budowy zakładu termicznej utylizacji plazmowej (w spotkaniu uczestniczył Pan Prezydent, Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta i przedstawiciele Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych),
- Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta: przewodniczył Komisji ds. nazewnictwa ulic; spotkał się z przedstawicielami Klubu Morka w sprawie budowy portu jachtowego; brał udział wspólnie z Pan Piotrem Kubera Zastępcą Prezydenta w turnieju siatkarskim w reprezentacji Gimnazjum nr 4; spotkał się z judokami, którzy reprezentowali nasze miasto w Forli, gdzie odnieśli wiele sukcesów; spotkał się z Wójtami Gmin Słupno i Radzanowo by zainicjować współpracę pomiędzy naszymi gminami w realizacji inwestycji Oczyszczalni Wschód i zaangażowania zarówno Słupna i Radzanowa w partycypację finansową w ramach części tej inwestycji; uczestniczył w kolejnym posiedzeniu komisji Funduszu Grantowego; spotkał się z mieszkańcami pierwszego odcinka ulicy Tumskiej, aby omówić wiele trudnych technicznych kwestii związanych z przebudową tego odcinka w roku bieżącym;
- Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta Miasta: spotkał się z radnymi Rady Miasta Płocka, którzy przybyli na pierwszą prezentację założeń polityki mieszkaniowej miasta; uczestniczył w podpisywaniu aktów notarialnych dotyczących sprzedaży mieszkań i zmian w statutach spółek gminnych; w ramach nadzoru brał udział w wizytacji spółek z udziałem skarbu gminy Płock;
- Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta Płocka: brał udział w otwarciu XXII Mistrzostw Polski Szkół Wyższych w piłce halowej w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku; brał udział w posiedzeniu komisji projektu „Ośmiu wspaniałych”; brał udział w wizycie w Zakładzie Karnym w Płocku w ramach współpracy w zakresie profilaktyki uzależnień i terapii skazanych uzależnionych od alkoholu,
- w omawianym okresie radni Rady Miasta Płocka zgłosili ogółem 28 interpelacji (4 – do Prezydenta Miasta, do Pana T.Kolczyńskiego Zastępcy Prezydenta – 10, do Pana D.Zawidzkiego Zastępcy Prezydenta – 11, do Pana P. Kubery Zastępcy Prezydenta – 3; do Sekretarza Miasta – 1) i 1 zapytanie. Udzielono w tej chwili odpowiedzi na 11 interpelacji. Od początku kadencji radni zgłosili 607 interpelacji.
- w okresie od 16.03.04 r. do 30.03.04 r. wydano ogółem 27 delegacji dla pracowników Urzędu Miasta Płocka.

Pan Prezydent powiedział również, iż radni otrzymali pisemną informację na temat zaangażowania prac nad realizacją zadania – budowa mostu przez rz. Wisłę wraz z drogami dojazdowymi (informacja jest aktualna na dzień 29.03.04 r.).

Pan radny **Piotr Nowicki** zwrócił się do Pana Prezydenta Miasta w związku z listem otwartym zamieszczony w „Sygnałach Płockich” i zapytał: ”co oznacza w Pana liście otwartym do Płocczan takie sformułowanie, że radny Nowicki sparaliżował Radę Miasta w imię własnych interesów”. Pan radny poprosił o wyjaśnienie jakich własnych interesów bronił, ponieważ jest to radnemu konieczne potrzebne.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta powiedział, że nikogo z imienia i nazwiska nie wymienił w tym liście otwartym.

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „wszystko się zgadza, ale wszyscy niestety wiedzą, że chodzi o mnie i o moich kolegów wszystkich również.” Pan radny skierował ponownie pytanie do Pana Prezydenta: „Jakiego interesu własnego broniłem?” i dodał: „To jest bardzo poważne pytanie i bardzo bym prosił żeby Pan na nie poważnie odpowiedział. Pan sobie chyba sprawę z konsekwencji takiego zarzutu, który Pan mi postawił. Nie ma nazwisk, ale poprzez podanie – Klubu radnych SLD – została zdefiniowana pewna grupa ludzi.” Pan radny powiedział, że jest bardzo zainteresowany, ponieważ czuje się bardzo obrażony przez Pana Prezydenta. Stwierdził, że to może mieć bardzo poważne skutki dla działań radnego w przyszłości.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** w imieniu Klubu Radnych SLD poprosiła aby przy odpowiedzi na pytanie zadane przez Pana radnego P.Nowickiego Pan Prezydent wymieniając z imienia i nazwiska poszczególnych członków klubu powiedział, jakich interesów bronił mówiąc na Sesji Rady Miasta na temat multikina.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „otóż te skargi przypominają mi takich skarconych dzieci, którzy po prostu postanowili wyjść na trybunę i skarżyć się, że kogoś się obraziło, pomimo tego, że się nie obraziło i nie miało takich intencji. List otwarty był skierowany zgodnie z adresem do mieszkańców Płocka po to, żeby wyjaśnić moje intencje – po pierwsze. Po drugie – powody, w mojej ocenie, dla których nie zaistniała inwestycja, którą proponowałem w Płocku. I ja mam takie prawo. Jestem przekonany w 100%, że nikogo nie obraziłem, nie uraziłem a jeśli Państwo uważają, że to dotknęło was to już jest naprawdę wasza... wasze wewnętrzne problemy i rozterki z którymi się prawdopodobnie borykacie i nie do mnie należy ich rozwiązywanie. Ten zarzut absolutnie nie przyjmuję do siebie. Jest on , nie ma nic wspólnego z rzeczywistością.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** zwróciła się do Prezydenta, aby wytłumaczył swoją wypowiedź w liście otwartym do społeczeństwa , gdzie Pan Prezydent mówi, że działania władz miasta zostały sparaliżowane nie po raz pierwszy przez radnych SLD w imię ich własnych interesów. „My się domagamy aby Pan Prezydent powiedział jakie były nasze własne interesy” – powiedziała Pani radna.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Pani radna ja nie zamierzam się Pani tłumaczyć. Mnie wybrali mieszkańcy miasta Płocka i tylko im będę tłumaczył. Natomiast nie raz, nie dwa, wszyscy mieszkańcy wiedzą, przypomnę tylko sławetną 15- minutową przerwę po której wróciliście Państwo za dwa miesiące. To nie jest przykład odpowiedzialnej i normalnej działalności publicznej. To są własne partyjne interesy i nic więcej . I więcej na ten temat, choćby było 58 czy 100 innych pytań nie będę odpowiadał, nie będę się tłumaczył z Państwa problemów wewnętrznych. To Państwo przed sobą się tłumaczcie”.

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie ja naprawdę nie mam żadnych problemów” i dodał, że wierzy głęboko w to, że Pan Prezydent wytłumaczy się publicznie za te słowa, które skierował w jego kierunku. Powiedział również: „liczę na to, że jeszcze jest wymiar sprawiedliwości, który to rozstrzygnie”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Prezydencie ja chciałam Panu oświadczyć, że nas też społeczeństwo wybierało. Jeżeli wypowiada się Pan w taki sposób to my mamy prawo domagać się wyjaśnień a jeżeli Pan Prezydent nam odpowiada, że nie będzie udzielał odpowiedzi na takie zadane pytania przez nas, to my po prostu rozumiemy to tak, że Pan Prezydent nie potrafi się z własnych zdań wytłumaczyć”.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Państwo zareagowali na to moje pismo również kłamliwym i oszczerczym pismem, ale ja nie będę zachowywał się jak dzieciak i nie będę prosił Państwa o wytłumaczenie się z tych bzdur, które pisaliście. Nie będę, bo uważam, że jesteśmy poważnymi ludźmi.”

Ad. pkt 8

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta złożył sprawozdanie z pracy między sesjami. Poinformował:

- odbywały się dyżury w ramach przyjęć interesantów,
- rozpatrywano bieżącą korespondencję,
- brał udział w pracach Komisji Rady Miasta,
- brał udział w pracach przygotowujących sesję Rady Miasta i Rady Powiatu w Płocku, która odbędzie się w dniu 27.04. br.
- 22.03.04 r. odbyło się spotkanie z Panem Dariuszem Zawidzkim Zastępcą Prezydenta na temat programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy w latach 2004 – 2008,
- 24.03. 04 r. odbyło się spotkanie z Radą Mieszkańców Osiedla Łukasiewicza (w spotkaniu uczestniczył Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady),
- odbyło się spotkanie ze związkami zawodowymi z PEC-u (w spotkaniu uczestniczył Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady),
- w Domu Darmstadt odbyła się promocja książki autorskiej Pana Jana Kalinowskiego wraz z pisarzem Panem Andrzejem Zaniewskim (w spotkaniu uczestniczył Pan Przewodniczący Rady),
- odbyło się spotkanie z płockimi kupcami (w spotkaniu uczestniczył Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady),
- odbyło się spotkanie stowarzyszenia gmin turystycznych naszego regionu w Gostyninie (w spotkaniu uczestniczył Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady).

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział:” Panie Przewodniczący wydaje mi się, że dzień dzisiejszy poświadczył, że rzeczywiście chyba w naszej Radzie jest brak współpracy, niechęć myślenia o przeszłości oraz, że jak byśmy zupełnie zapominali o tym, że są rzeczy ważne, są rzeczy uroczyste. W czym całe dzieło? Dzisiejszy dzień według mnie sprzyjał temu,

żeby nasze spotkanie odbyły się dwie sesje: jedna uroczysta, druga normalna. Z tego wynikają jakby pewne zdarzenia. Gdybyśmy kiedykolwiek zaglądali do protokołów 10 - 15 lat temu, czy nawet wtedy, kiedy Prezydent Drętkiewicz był człowiekiem, który też wchodził w układ samorządu, nadanie Honorowego Obywatelstwa Miasta Płocka powinno nieść za sobą pewne przesłania świadczące o tym, jak głęboko przywiązujemy się do tak ważnych patriotycznych i wychowawczych działań. Pan Kazimierz Górski miał dzisiaj służyć m.in. nam do tego, by potem można było o czymś mówić, młodzieży sportowej czy innym osobom pokazać coś to za obywatel Rzeczypospolitej staje się Honorowym Obywatel Miasta Płocka. I jeśli Pan Górski jest w takim składzie tych Honorowych Obywateli, jak Józef Piłsudski i przedostatni, który jest obywatelem Europy, to wydaje mi się, że można było doprowadzić do tego, żeby była pierwsza część uroczystości, że powinna być mowa Przewodniczącego w tej sprawie. Bardzo jestem niezadowolony, że Prezydent Miasta Płocka stał się radnym sprawozdawcą a przecież mógł wystąpić w osobnej mowie w tej sprawie. Czemu zabrakło przecież niewstydlivych elementów wychowawczych jakim jest łańcuch uroczysty Prezydenta Miasta Płocka, gdzie można było pokazać, że patriotyzmu uczymy się na różnych szczeblach, że ta uroczystość powinna stać się zupełnie czymś innym. Cóż by takiego się stało, gdybyśmy jako Rada Miasta Płocka, która nadała wyróżnienie obywatelowi Rzeczypospolitej, obywatelowi Europy, że potem radni spotykają się z grupami sportowców w Domu Darmstadt, gdzie można by było tą jedną godzinę poświęcić na spotkanie na którym ludzie z sobą spotykają się, że potwierdza to serdeczności. Wielce żałuję, że ten element uroczystości tak ważnej nie miał miejsca. Ja nie chcę żeby się dzisiaj ktokolwiek tłumaczył z tego, bo nie w tym całe dzieło i może nawet trochę szczęście, że w drugiej części dzisiaj Sesji poruszamy ten problem, gdzie jest jakby nas mniej, ale wydaje mi się taki obyczaj powinien istnieć. To jest rzadki wypadek. Stąd wnioskuję, że jeśli kiedykolwiek zdarzą się tego typu uroczystości – by przywiązywano do nich większą wagę. Tu nie chodzi o to, żeby robić jakieś imprezy pompacyjne, jakiś szum, bo zawsze można mnie zarzucić – kolego chcesz wrócić do starych czasów, gdzie się tylko towarzystwo bawiło. Ale to dotyczy naszego miasta. Jest to szczególnie rzecz. I nie wszędzie w Polsce codziennie nadają honorowe obywatelstwo, tym bardziej że Pan Kazimierz Górski się na to zgodził. Myślę, że Pan Przewodniczący mógł chyba podeprzeć się ludźmi, którzy interesują się heraldykami, którzy zajmują się tego typu problemami. Mamy przecież tutaj byłych radnych Rady Miasta Płocka, którzy wiele wkładu wnieśli w to, żeby był herb miasta Płocka uroczysty, żeby była tablica niejedna przywrócona, by przywrócono pomniki pamięci narodowej. Stąd uważam, że ten temat powinno się podnieść”. Następnie Pan radny powiedział:” Ja myślałem, że pierwotnie w sprawach różnych tematu się podejmę, ale Panie Przewodniczący bardzo bym prosił o cierpliwość i Państwa również, dlatego, że znalazłem się w niezwykłym kłopotcie. Mianowicie od ponad miesiąca czasu dziennikarze z telewizji Polsat starają się mnie zachęcić do różnych zachowań. A to miesiąc temu namawiani mnie, żebym się wycofał z życia politycznego, ponieważ robiłem machlojki z Prezesem Kłobukowskim w sprawie przyznania mieszkania służbowego dla policji – dla oficera policji. Potem próbowano to samo zrobić w dniu 17 marca bieżącego roku. Ja niechcący zostałem napadnięty w sposób przekraczający wszelkie normy, zresztą w bardzo podobny sposób dotknęło to mojego kolegę radnego. Tak się akurat ułożyło, że wszyscy, którzy gonili mnie po mieście tak jak bym był zbrodniarzem, nagrało to się na taśmę z telefonu. Ale zanim do tego doszło, nie wiem dlaczego po godz. 19.00 dziennikarze Polsatu mieli dostęp do gabinetu Prezydenta Miasta Płocka o godz. 18.26.01 oraz 18.27.56 co z billingu będzie można skorzystać, tłumaczyli, że jak dzwonią do mnie z komórki to na komórce ja nie odbieram, jak natomiast z sekretariatu Prezydenta to mogą do mnie dotrzeć. Ale proszę posłuchać co się zadziało w pewnym telefonie.

Myślę, że mimo trudnego głosu, ja go potem odczytam na piśmie i wręcę wszystkim zainteresowanym na płycie to nagranie. Proszę być cierpliwym”.

W tym miejscu Pan radny odtworzył nagranie. Następnie Pan radny powiedział: ”Proszę Państwa to ja dam Panu Prezydentowi, zainteresowanym osobom do wiedzy. Mniej więcej głos tak brzmiał ... , jest to głos byłego działacza Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, założyciela Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Prezesa Niezależnej Myśli Europejskiej, związanego z dawnym ruchem Pana Jędrzeja Urbana. Z tego telefonu, który tu był odczytywany padły takie mniej więcej zdania i trzeba to nie wrywać z kontekstu: *a ja zobaczę czy ma go Szubstarski, to jego przyjaciel*, kobieta, zresztą znam jej nazwisko, która się podała i nie będę używać nazwisk: *Pan się nie orientuje gdzie on mieszka?* Tenże działacz mówi: *zaraz go zlokalizujemy. Kłobukowski, on wie wszystko*. Ta Pani redaktor mówi : *wie wszystko* i śmieje się *encyklopedia*. Tenże Pan mówi do niej: *burak do czego jest jeszcze potrzebny* . Ta Pani mówi: *chcę go zapytać czemu mimo zarzutów prokuratorskich nie chce się...* głos przerwany, męski dorzuca: *nie chce się z życia publicznego* i dalej: *Buraczyński chce kandydować na Prezydenta pani pamięta o tym w przysłych wyborach*. Kobieta: *a kiedy są przyszłe wybory*. Męski: *do samorządu*. Przerwa. *Sie masz Wiesiu! gdzie mieszka, burak mieszka*. To wszystko jest zarejestrowane. Te same osoby były podwożone przez dwóch radnych miasta Płocka pod mieszkania, w tym do radnego Rokickiego, który mnie dzisiaj upoważnił, żeby powiedzieć, że napadnięto go w sposób nieprzyzwoity w mieszkaniu wsadzając nogi w drzwi i starając się różne rzeczy robić. Ja sobie nie wyobrażam, że potem przez płot przechodzą do mnie dziennikarze, oni mają prawo różne rzeczy wiedzieć, ale jak może ktoś uważający się za nadzwyczaj sprawiedliwego i sam oskarżony o tą kwestię przez prokuratora podpowiada, że jestem ś... i byle kto i trzeba mnie wyeliminować z życia publicznego. Bardzo się martwię. Panie Przewodniczący ja nie wiem co z tym zrobić ale chcę żeby Pan wiedział, że z takimi praktykami stykamy się i ja się bardzo źle w tym mieście czuję.”

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że w tej chwili był punkt – sprawozdanie Przewodniczącego Rady z pracy między sesjami i nie wie jak się ma do tego wypowiedź Pana radnego. Powiedział, że rozumie, iż to jest informacja.

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: ”Otóż ja dałem Panu do przemyślenia podczas następnej pracy między sesjami – co z tym zrobić.”

Ad. pkt 9

Pan radny **Marek Krysztofiak** złożył interpelację:

1/ w związku z decyzją MEN i S o 3%-owej podwyżce płac dla pracowników pedagogicznych z wyrównaniem od 1.01. br. Pan radny zwrócił się o podjęcie podobnej decyzji w stosunku do pracowników administracji i obsługi placówek oświatowych miasta Płocka (**Załącznik Nr 19** do niniejszego protokołu),

Pan radny **Wiesław Kossakowski** złożył interpelację:

1/ dot. interpelacji, które składał w sprawie rozwiązania problemu parkowania samochodów na trawnikach (**Załącznik Nr 20** do niniejszego protokołu),
2/ dot. wizualizacji Starego Miasta - latem i całym rokiem (**Załącznik Nr 21** do niniejszego

protokołu).

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział, iż w dniu wczorajszym zapoznał się z interpelacją złożoną przez radną, która dotyczyła Multikina. Powiedział, że w treści interpelacji było pytanie kiedy została podpisana umowa z firmą ERABUD i przez kogo, pytania dotyczące terminu zakończenia inwestycji zgodnie z umową, czy zostało już wydane pozwolenie na budowę w miejscu obok OBI, czy istnieje zapis w umowie mówiący o karze za niedotrzymanie terminu umowy ze strony ERABUD, jak wyglądają konsultacje i bieżące kontakty z firmą ERABUD, z jakimi operatorami współpracuje firma ERABUD w zakresie obsługi multikina, czy były przeprowadzone konsultacje z Radą Osiedla dotyczące tej inwestycji. Zapisane jest również zdanie: "Jeśli to możliwe to chciałbym zapoznać się z treścią umowy z firmą Erabud oraz z mapami zagospodarowania terenu i wizualizacją tego obiektu". Pan radny powiedział, iż w imieniu Klubu SLD zgłasza, „by poprzeć wniosek radnej, która zgłosiła ten wniosek i by Pan Przewodniczący na najbliższej Sesji Rady Miasta Płocka doprowadził do omówienia problematyki multikina, na którym zostaną zaproponowane i omówione wszystkie warunki, jakie zostaną zaproponowane przez podmioty, które chciały te multikina zlokalizować dotyczące miejsca koło teatru jak i też na Podolszycach. I gdyby się okazało, że Pan Przewodniczący się na to godzi to byłoby to bardzo ciekawe i ważne i myślę, że opadły by pewne emocje i wzajemne zarzuty i moglibyśmy się zorientować co inwestorzy mieli nam w zamian do zaoferowania i ze wszech miar popieramy interpelację radnej Miasta Płocka”.

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała, że Pan radny mówił o jej interpelacji. Poinformowała również, iż nie ma jeszcze odpowiedzi na tą interpelację.

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział, iż Klub radnych SLD wspiera potrzebę głębszego zapoznania się z tematem tak jak Pani radna, „tylko przy otwartej kurtynie”.

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** złożył w powyższej sprawie interpelację:

1/ dot. omówienia sprawy multikina w Płocku podczas obrad Sesji Rady Miasta (**Załącznik Nr 22** do niniejszego protokołu).

Pan radny **Andrzej Nowakowski** złożył interpelację:

1/ dot. ustalenia zasad waloryzacji kaucji mieszkaniowych właścicielom lokali mieszkalnych wykupionych od gminy Płock (**Załącznik Nr 23** do niniejszego protokołu).

Pan radny **Józef Czurko** nawiązał w swojej wypowiedzi do głoszonego przez Urząd Miasta Płocka konkursu na wykonywanie dodatkowych programów profilaktycznych finansowanych z Budżetu Miasta. Pan radny powiedział, że po przeczytaniu tego programu nie może zgodzić się z jednym z zapisów w Regulaminie tych świadczeń i chciałby wystąpić o poparcie ze strony pozostałych radnych. Wniósł o poprawienie zapisu mówiącego o tym, że ze świadczeń tych programów profilaktycznych mogą korzystać osoby, którym przysługuje ubezpieczenie zdrowotne. Pan radny powiedział: : „Wydaje mi się, że te programy profilaktyczne są adresowane do mieszkańców miasta, natomiast to czy Narodowy Fundusz Zdrowia, który ma problemy sam ze sfinansowaniem obowiązkowej działalności obejmuje tych mieszkańców czy też nie obejmuje, on najchętniej ten Fundusz Zdrowia by wykluczył, nie powinno mieć tutaj żadnego znaczenia. My jesteśmy radnymi wszystkich mieszkańców miasta a

nie tylko tych, którzy są formalnie w porządku wobec publicznego świadczeniodawcy takiego jak NFZ. Osoby korzystające ze świadczeń zdrowotnych z grubsza są to trzy kategorie. Pierwsza to są ci zamożni, których stać na wszystkie zaspokojenie potrzeb, które uważają za potrzebne z własnej kieszeni lub z dodatkowych polis; druga grupa to są osoby, które muszą starannie liczyć na co ich stać i ci chętnie na pewno skorzystają z naszych programów przez miasto finansowanych. Oni też zwykle dbają o to, żeby wszystkie strony formalne i zaświadczenia mieć w porządku; i trzecia grupa to są osoby niezaradne – niezaradne społecznie, niezaradne życiowo, oni mogą nie mieć tych dokumentów, które potwierdzają ich prawo do świadczeń społecznych z NFZ. Nie uważam jednak, żeby to było wystarczające, żeby ich z tych programów wykluczyć. W związku z tym składam *wniosek o poprawienie warunków – o wykreślenie punktu mówiącego, że warunkiem uczestnictwa w tych programach jest posiadanie prawa do korzystania z publicznej opieki zdrowotnej*”.

Pan radny **Stanisław Nawrocki** złożył interpelację:

1/ dot. zbyt wysokich cen paliw w Płocku (**Załącznik Nr 24** do niniejszego protokołu).

Pan radny **Wojciech Hetkowski** złożył interpelację:

1/ dot. powołania dzielnicowego policji na osiedlu Podolszyce Południe (**Załącznik Nr 25** do niniejszego protokołu).

Ad. pkt 10

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka poinformował, iż odpowiedzi na interpelacje będą udzielone na piśmie.

W sprawie wniosku Pana radnego J. Czurki głos zabrał Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka, który powiedział, iż wniosek Pana radnego jest bezprzedmiotowy, ponieważ jest to wymóg ustawowy, a nie wymóg naszego samorządu.

Ad. pkt 11

W wyniku głosowania przy 13 głosach – za, 0-przeciw i 1 wstrzymującym się Rada Miasta Płocka udzieliła głosu Panu Pawłowi Gralińskiemu.

Pan **Paweł Graliński** poinformował, że jest architektem i pełnomocnikiem firmy IT Development 2003, która wystąpiła z propozycją lokalizacji w centrum m. Płocka obiektu kultury – kina wielosalowego, wzbogaconego o inne funkcje rozrywkowe.

Powiedział, iż koncern IT jest firmą międzynarodową i w tej chwili operuje około 300 salami kinowymi w szeregu krajach europejskich. Powiedział: „w Polsce jest to praktycznie rzecz biorąc największy operator i operator jedyny, który de facto się rozwija, mimo że rynek jest bardzo trudny, mimo, że zapotrzebowanie, które jest zapotrzebowaniem, które trzeba wzbudzić, w które trzeba zainwestować. Mamy projekty w tej chwili w szeregu miast, 11 działających multipleksów w Polsce i w przygotowaniu projekty w szeregu miast. I jedną z naszych propozycji jest

lokalizacja płocka, która jest może trochę szczególna, dlatego, że mieliśmy inne propozycje lokalizacyjne, nie mniej ja po prostu jako architekt będąc w Płocku wiele razy zaproponowałem lokalizację w miejscu, które uważam, że dla miasta jest najwłaściwsze, które nawiązuje się do miejskiej starówki, które być może pozwoli też rewitalizować tą część miasta, bo tak, jak w wielu miastach w Polsce centra miast nawet te zabytkowe wyludniają się, zostają piwne barki w porze letniej, w porze zimowej może nie bardzo cokolwiek, podupada handel w konkurencji z wielkimi hipermarketami i z galeriami handlowymi. A mówię to też jako projektant tego typu obiektów, bo to też może nie hipermarkety akurat centra handlowe są też moją jako architekta specjalizacją. Więc jest mi to jakby temat znany i fenomen, który obserwowałem również w czasie mojej praktyki za granicą, jak to się rozwija. W związku z tym ta propozycja lokalizacji obiektu kultury jest też powiedzmy propozycją pewnego właściwego ukształtowania przestrzeni i funkcji miasta w tym rozwoju któremu wszyscy jesteśmy świadkiem.”

Powiedział, iż zademonstruje kilka zdjęć, ilustracji obiektów, które IT zrealizowało w Polsce oraz parę ujęć propozycji, którą przygotowali na lokalizację multikina w pobliżu Teatru Dramatycznego w Płocku.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział:” gdyby był gdzieś Pan radny Zygmunt Buraczyński to bym bardzo prosił, żeby był, bo niejako akurat przystąpiliśmy do realizacji jego wniosku”.

Pan **Paweł Graliński** zademonstrował zdjęcia przedstawiające: obiekt w Katowicach z dziesięcioma salami kinowymi, obiekt na Sadybie w Warszawie, boiling w obiekcie na Sadybie, obiekt w Krakowie na ul. Zakopiańskiej, projekt multikina w Płocku przed Tetarem Dramatycznym na Nowym Rynku.

W czasie prezentacji powiedział, iż wnętrza sal kinowych są o najwyższym standardzie. Podkreślił, iż w obiektach IT nie ma rozróżnienia między lokalizacjami jeżeli chodzi o proponowany standard wykończenia i oferty dla widza. Powiedział również, iż firma „zawsze przykłada bardzo dużą uwagę do detalu, kultury wykończenia i kultury przestrzeni wspólnej takiego obiektu i jego otoczenia”. Powiedział, że ponieważ IT jest dystrybutorem filmów i firmą, która jest bardzo rozpoznawalna międzynarodowo, w związku z tym we wszystkich multipleksach sieci premiery odbywają się jednocześnie z premierami światowymi.

Przy prezentacji projektu obiektu w Płocku Pan **Paweł Graliński** powiedział, że nie miał wiedzy na ten temat, że w mieście w sposób bardzo świadomy jest planowany szereg przekształceń. Powiedział, że dowiedział się przy złożeniu propozycji, że są pewne plany, które są przewidziane przez miasto do realizacji, np. podniesienie kultury estetycznej i odnowa całości pasażu przy ul. Tumskiej, którą jak stwierdził uważa za bardzo ciekawą propozycję i wspinała inicjatywę, i stwierdził: ”myślę, że nasz obiekt mógłby być w przedłużeniu nawiązaniem do tego przekształcenia, również podniesieniem standardu jakby tej przestrzeni, tak, jak ona jest dzisiaj trochę chaotyczna, trochę zaniedbana.” Powiedział również:” Ponieważ w naszych rozmowach z Panem Prezydentem i z Wydziałem Architektury dyskutowaliśmy jakby bardzo szeroko przyszłość tej przestrzeni właśnie i w jaki sposób nasz obiekt mógłby się w nią wpisać i w jaki sposób mógłby, powiedzmy, przyczynić się do jakiegoś ukształtowania tego obszaru.” Zademonstrował ilustrację „ujawniającą pewne zamierzenie docelowe z realizacją parkingów pod powierzchnią Nowego Rynku i uwolnieniem docelowo od samochodów, może z jakąś aranżacją, detalem architektury drobnej, ławek, może jakąś fontanną, może w zimie – ślizgawką”. Powiedział, iż „w przedłużeniu w kierunku Starego Miasta jest propozycja odtworzenia w pewnym sensie koncepcją zagospodarowania oryginalnej tzw. podkowy, która mogłaby połączyć

się kubaturą z obiektem istniejącym i może w pewnym przekształceniu funkcjonować jako też jakiś ciekawy obiekt wzbogacający funkcjonalnie tą przestrzeń.” Powiedział również: ”Myślę, że opracowaliśmy jakąś propozycję, która jest stosunkowo przemyślana. Zresztą myślę, że Państwo na pewno zdają sobie z tego sprawę, że kiedy ta propozycja była przedstawiona na Sesji poprzedniej, jest to powiedzmy, efekt paromiesięcznej co najmniej współpracy, czy rozważań z Biurem Prezydenta i ze służbami, też Wydziałem Architektury, w bardzo pozytywny sposób i otwarty na temat właśnie w jaki sposób można by tą przestrzeń zorganizować”. Powiedział, iż myśleli, że byliby w stanie otworzyć taki obiekt jeszcze w roku bieżącym, gdyby ze strony radnych była przychylna dla tego tematu decyzja. Dodał: „jest to spora inwestycja i w tej chwili w przygotowaniu mamy projekty szeregu miast Polski i jeżeli Państwo podjęliby decyzję o ewentualnym ponownym rozpatrzeniu tego tematu to my jesteśmy w dalszym ciągu gotowi w tą inwestycję w Płocku wejść i ją zrealizować”.

Pan radny **Tomasz Korga** powiedział: ”Pan w swojej wypowiedzi stwierdził – docelowo. Kiedy Pan mówił – docelowo, to mówił Pan także o garażu podziemnym. I jest na wizualizacji taki moment, że ten garaż widać – tzn. wjazd do garażu widać. To jest chyba ten element, gdzie jest ta ślizgawka, prawda? Czy może Pan powiedzieć co to znaczy docelowo, w jakim terminie, kiedy byłby ten garaż?”

Pan **Paweł Graliński** powiedział: „przede wszystkim ujawnię tu troszkę jakby pewnego tła z dialogu, który prowadziliśmy z Panem Prezydentem i z Wydziałem Architektury”. Powiedział :” Myśmy zaproponowali obiekt kultury. W sytuacji, w której okazało się, że są pewne przemyślenia, powiem Państwu – naprawdę budujące, o tyle, że ja dużo bywam w wielu miastach, gdzie realizujemy to i nie wszędzie, powiedzmy, administracja, czy nie wszędzie w tak przemyślany sposób jest, powiedzmy, przestrzeń miasta realizowana. Tutaj po prostu postawiono nam parę jakby kontrpropozycji jeżeli chodzi o sposób wpisania się naszego projektu w przestrzeń i to m.in. owocuje tym, że ten projekt jest rozszerzony o propozycję zagospodarowania samego placu. Tzn. z naszą realizacją wiązałoby się zagospodarowanie przestrzeni placu takim, jakim jest. Nie realizacja parkingu podziemnego, bo to jest ponad możliwości nasze, ale przygotowanie dwóch elementów. Przy okazji realizacji naszego obiektu przeprowadzilibyśmy prace projektowe i je właściwie w dużej mierze wykonaliśmy przekształcenia obecnego placu, jego detalu, w zupełnie inne miejsce, natomiast też zobowiązaliśmy się, że byśmy przygotowali projekt takiego, powiedzmy, docelowego rozwiązania i może pomogli też umożliwić jakieś finansowanie tego typu wydarzenia w jakiejś przyszłości. Myślę, że tutaj pierwszym krokiem byłby, powiedzmy projekt, który moglibyśmy, który deklarowalibyśmy, żebyśmy zrobili, a drugim – wspólne zabieganie o jakieś środki, może też nawet unijne, co myślę, że jest możliwe. To jaka perspektywa czasowa – trudno mi powiedzieć. My jakby wpisujemy się w pewne zamierzenie, które jakby nie wynika z nas, tylko my jesteśmy jego częścią, a jego inicjatorem jest bardziej – bardziej wynika z Państwa strony tak de facto. Powiedzmy nasza obecność może w inny sposób materializuje to, że tak powiem. Może być elementem, który przyspieszyłoby tego typu rozwiązania.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: ”czemu miało to służyć - ten moment, kiedy Pan nam pokazał tą wizualizację, gdzie parking był schowany pod ziemią, natomiast tutaj przed częścią kina był teren otwarty, tak naprawdę – rekreacyjny dla dzieci i dla młodzieży. Bo tak naprawdę nie jesteście Państwo zainteresowani tym, żeby sfinansować wybudowanie tego parkingu podziemnego. Z tego co ja zrozumiałam parking na tej pozostałej części Państwo

planujecie zrobić i na tej części gdzie w tej chwili jest postój taryf przed Teatrem Dramatycznym w kierunku hotelu Petropol”.

Pan **Paweł Graliński** powiedział: „ W tej chwili ten plac jest parkingiem”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** dodała, że jest również postojem taxi.

Pan **Paweł Graliński** stwierdził ponownie, że teren ten jest parkingiem o nieuporządkowanej nawierzchni i dodał:” zwrócę Państwa uwagę na proponowany np. detal związany z tym szpalerem drzew. Tam zaproponowaliśmy pewne rozwiązania architektoniczne, jakieś pasáže, ławeczki. Myślę, że trzeba by przyjrzeć się tej powierzchni placu takim, jakim on jest dziś. Jest to na pewno dzisiaj zdecydowanie przestrzeń nieuporządkowana. Także to jest to co było naszą propozycją na teraz”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** zapytała :”A co będzie uporządkowane oprócz tego, że zmniejszymy powierzchnię na parkingi? Bo Państwo, rozumiem, budując multikino jesteście zobligowani do zabezpieczenia iluś miejsc parkingowych. Temu ma służyć ta część ulicy Jachowicza i ten odcinek do hotelu Petropol? Jak mówią przepisy? Budując multikino ile Państwo musicie, czy w ogóle musicie zabezpieczyć parkingów?”

Pan **Paweł Graliński** odpowiedział: „Przepisy nie określają normatywów pod tym względem i są różne lokalizacje w różnych sytuacjach. Lokalizacje śródmiejskie, a taką jest ta lokalizacja, są lokalizacjami, które opierają się w dużej mierze na komunikacji publicznej, która jest tutaj bardzo bogata i na istniejących, powiedzmy, zasobach parkingowych tego obszaru miasta. Proszę zwrócić uwagę na jedną rzecz, że centra miast są w dużej mierze miejscem lokalizacji urzędów, biur i tego typu funkcji, które mają zupełnie inny czas funkcjonowania niż nasz obiekt. W związku z tym tutaj to zaplecze parkingowe, które jest w otoczeniu jest po prostu wystarczające”.

Pan radny **Piotr Nowicki** skierował pytanie do Przewodniczącej Komisji Inwestycji , Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta i Pana Pawła Gralińskiego i zapytał, czy jest możliwość, aby Pan Paweł Graliński przyjechał i przedstawił prezentację obiektu podczas obrad Komisji Inwestycji.

Pan **Paweł Graliński** stwierdził, że bardzo chętnie przyjedzie na obrady takiej Komisji.

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał, czy Pan Paweł Graliński będzie mógł odpowiedzieć na wszystkie pytania dotyczące procesu inwestycyjnego, a nie tylko pytania w kwestiach architektonicznych.

Pan **Paweł Graliński** powiedział, że jako biuro architektoniczne prowadzą realizację tych inwestycji również w całości.

Pani radna **Barbara Smardzewska** – **Czmiel** Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedziała: „w takim razie niech czuje się Pan zaproszony, natomiast oficjalne zaproszenie i umówienie co do terminu, to w późniejszym terminie. Zapraszamy Pana. Będziemy mieli na pewno szereg pytań do tego tematu.”

Pan radny **Piotr Nowicki** zaproponował, aby od razu umówić się co do terminu.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta powiedział, iż może mógłby to być proponowany wcześniej termin 8 kwietnia br.

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział, że jest to zbyt późny termin.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że dzień 8.04.br. jest już w następnym tygodniu.

Pan **Paweł Graliński** powiedział następnie:” skala inwestycji w Polsce jest dosyć szeroka, ale to nie jest tak, że możliwości są też nieograniczone w jednostce czasu. Myśmy bardzo liczyli na to, że ten projekt, powiedzmy, wejdzie i umocuje się inwestycyjnie, jakby w tym roku, i osobiście, ponieważ tutaj bardzo uważam za ciekawą współpracę, jaka była z miastem i Państwa plany, jeżeli chodzi o rozwój tej części miasta, ja, powiedzmy robię wszystko osobiście, żeby podtrzymać jakby tu deklarację ze strony IT . Natomiast też jest taka prawda, że tych projektów w tej chwili, którymi się zajmujemy, inwestycji, jest bardzo dużo. W pobliżu – Włocławek, Toruń, niedawno podpisaliśmy, Łódź, kolejny obiekt w Warszawie, kolejny w Krakowie, Elbląg, żeby wymienić, powiedzmy, parę. Także moim wnioskiem byłoby żeby może Państwo rozważyli ponowne przyjrzenie się temu tematowi, może ponowne poddanie go pod obrady Rady Miasta”.

Pani **Barbara Smardzewska – Czmiel** Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta zaproponowała termin – 1.04. br.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** zwróciła uwagę, iż jest to już pojutrze. Powiedziała, że w tym dniu, o ile dobrze pamięta, jest spotkanie z pielęgniarkami.

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział, że może być to termin 8.04. br.

Pani **Barbara Smardzewska – Czmiel** Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta zaprosiła Pana Pawła Gralińskiego na posiedzenie Komisji w dniu 8.04. br. na godz. 17.00.

Pan **Paweł Graliński** potwierdził możliwość uczestniczenia w tym posiedzeniu Komisji.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że również pozostali radni, jeżeli wyrażą chęć mogą w tym spotkaniu uczestniczyć.

Pan radny **Józef Czurko** powiedział, iż chciałby uzyskać w czasie posiedzenia Komisji odpowiedź na pytanie - jak długo taka inwestycja zwraca się inwestorowi i dodał, że według jego informacji jest to około 5 lat, a proponowany termin najęcia tego gruntu to jest 30 lat. Pan radny powiedział, że cena o której była mowa to jest około 8 tys. miesięcznie czynszu i dodał, że być może miastu opłaciłoby się zrezygnować w ogóle z czynszu w zamian za jakieś inwestycje.

Pan **Paweł Graliński** stwierdził, iż na to pytanie może odpowiedzieć natychmiast i powiedział:” my realizujemy obiekty w różnych sytuacjach, jak Pan użył słowa może

inwestycyjnych. De facto większość obiektów jest realizowana w dużych obiektach handlowych np.: Sadyba Besmol np., Arkadia np., Kazimierz w Krakowie, gdzie developer czy inwestor takiego obiektu de facto nierzadko ponosi koszt realizacji takiego obiektu, a po naszej stronie inwestycja ogranicza się do sprzętu kina technicznego. Wynika to m.in. z tego, że dla inwestorów tego typu obiektów ta funkcja kultury jest atrakcją, która przyciąga publiczność i powoduje, że reszta obiektu może przeżyć. Minimum jakie potrzeba jeżeli chodzi o ilość odwiedzających obiekt jest bardzo wysokie tak naprawdę. Dzisiaj w Polsce obywatel średnio chodzi może 0,7 raza do kina. Na tej podstawie... tego typu statystyka nie jest żadną podstawą do realizacji tego typu inwestycji. Ta inwestycja jest oparta o założenie, że zainteresowanie kulturą może rosnać co będzie wymagało też sporych inwestycji w dotarcie do publiczności z tą możliwością, z tą ofertą. Trudno mi mówić w związku z tym o jakimś określonym okresie, że tak powiem – zwrotu. Natomiast jeżeli chodzi o sumę czynszu o jakiej Pan wspomniał są to stawki, które są w mieście obowiązujące i dotyczą obiektów kultury. I zgodnie z nimi była dyskutowana stawka czynszu, który miał obowiązywać dla tego obiektu. Myśmy z naszej strony dodatkowo zaproponowali inwestycje w otoczenie placu i poczynienie, przyczynienie się do tego, żeby przekształcać przestrzeń miejską w sposób docelowy”.

Pan radny **Piotr Nowicki** poprosił Pana Pawła Gralińskiego aby był uprzejmy przygotować się do odpowiedzi na pytania, które były zadawane na Sesji w dniu 16.03. br. Pan radny powiedział, iż również będzie miał pytanie dotyczące rynku multikino w Polsce, jak on się kształtuje.

Pan **Paweł Graliński** powiedział, że odpowie na wszystkie pytania i zwrócił się z prośbą, czy nie mógłby otrzymać z wyprzedzeniem katalogu zadanych pytań przed posiedzeniem Komisji.

Pan radny **Piotr Nowicki** zaproponował, aby przekazać Panu Pawłowi Gralińskiemu wyciąg z protokołu z Sesji z 16.03.

Pan radny **Sławomir Goszkowski** skierował do Pana P. Gralińskiego następujące pytanie:” Państwo chcecie wydzierżawić 4.600 metrów, tak? (Pan P. Graliński odpowiedział, że tak.) To jest po 1, 50 zł - 6.900 zł dzierżawa miesięcznie. Tak to wychodzi dokładnie. Chciałbym się dowiedzieć za jaką kwotę wynajmujecie Państwo powierzchnię użytkową w swoim obiekcie innym podmiotom gospodarczym i jak dużą powierzchnię w tym obiekcie, który będzie realizować chcecie wynająć?”

Pan **Paweł Graliński** powiedział: „W tej chwili nie rozważamy wynajmowania żadnej powierzchni. Było to wyraźnie życzenie Prezydenta, żeby w tym obiekcie znalazł się boaling. My np. prowadzimy boaling w obiekcie Sadyba Besmol, w obiekcie Bemowo Cinema City, w obiekcie Punk 44 w Katowicach, ale nie są to funkcje dochodowe. Z operatorów, np. boalingów w Polsce, którzy zresztą się powykruszali, pobankrutowali, Cinema City jakby oferuje te boalingi przy okazji obiektów kinowych, jakby jako zwiększenie bogactwa oferty i robi to samemu, a nie jest to żadna agencja, ani wynajem. Również punkty kawiarniane, tutaj jest właściwie w planie, tam jest plan w tym slajdownisku jest taki punkt mały kawiarni. Najprawdopodobniej będzie prowadzony bezpośrednio przez nas. Także tutaj nie przewidywaliśmy specjalnie żadnych powierzchni najmu w tym obiekcie.”

Pan radny **Sławomir Goszkowski** powiedział: "czyli generalnie Państwo nie będziecie wynajmować tam powierzchni w ogóle? Sami będziecie prowadzić jako inwestor w tym momencie?"

Pan **Paweł Graliński** odpowiedział, że tak.

Pan radny **Sławomir Goszkowski** powiedział: "chciałbym się dowiedzieć, bo wspomniał Pan, że w innych miastach podpisaliście Państwo umowę na wdzierżawienie terenów na budowę multikin. Chciałbym wiedzieć za jaką kwotę z metra kwadratowego wynajęliście i w jakich to jest lokalizacjach."

Pan **Paweł Graliński** odpowiedział: "Proszę Pana dzierżawa generalnie nie jest najbardziej preferowaną formą na której można oprzeć inwestycję, również ze względów bankowych i dzierżawa nie jest częstą formą. My czasami inwestujemy w grunt również go kupując. Ale tak, jak powiedziałem, bardzo często ciężar inwestycji jest przede wszystkim na innych inwestorach, developerach większych obiektów handlowo – usługowych. Natomiast tam, gdzie są dzierżawy w warunkach powiedzmy podobnych, to są takie stawki, jakie lokalnie obowiązują w danej gminie".

Pan radny **Sławomir Goszkowski** zapytał, czy Pan **Paweł Graliński** może to przybliżyć i powiedzieć - ile i gdzie.

Pan **Paweł Graliński** powiedział, że nie może tego powiedzieć.

Pan radny **Sławomir Goszkowski** : "chciałbym jeszcze zapytać się Pana o te osoby, które będą zatrudnione , o których się mówi, że to ma być 40 osób. Ja rozumiem, że to będą studenci, którzy będą zatrudniani poprzez Urząd Pracy i refundacja ich zatrudnienia będzie spływać na Państwa w tym momencie".

Pan **Paweł Graliński** powiedział: "nie wiem skąd ma Pan taką informację. U nas, myślę, że Urząd Pracy jeżeli ma jakieś zainteresowanie w Cinema City to tylko z faktu, że Cinema City jest bezpośrednim i pośrednim pracodawcą dla około 1000 osób w Polsce w tej chwili. I to nie są osoby, które są przysyłane z biura pośrednictwa pracy. Są ludzie, którzy normalnie pracują i normalnie zarabiają pieniądze. Faktycznie w dużej większości – młodzi. I my to podkreślamy, że nasze obiekty są ofertą nie tylko miejsca pracy, nie tylko miejsca spędzania czasu przez młodzież, zresztą wszystkich grup wiekowych, ale oczywiście też miejscem możliwej pracy, właśnie szczególnie dla ludzi młodych w określonych jakby warunkach, w określonej kulturze".

Pan radny **Sławomir Goszkowski** powiedział, że wybudowanie parkingu podziemnego byłoby bardzo zasadne i dodał: "Rozumiem, że Państwo rozważaliście to i w ramach tej inwestycji, którą chcecie zrealizować budowla tego typu nie wchodzi w rachubę?"

Pan **Paweł Graliński** odpowiedział, że nie.

Pan radny **Sławomir Goszkowski** zapytał: "Jest zbyt kosztowna?"

Pan **Paweł Graliński** odpowiedział, że tak i dodał: ”natomiast uważam, uważamy, że dla miasta jako całości tego typu przedsięwzięcie jest celowe, dlatego zaofiarowaliśmy zrobienie projektu po prostu tego obiektu i pomoc w doprowadzeniu w przyszłości do realizacji.”

Pani **Barbara Smardzewska – Czmiel** Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta poinformowała, że w związku z tym, że w dniu 8.04. br. odbędzie się posiedzenie Komisji, na którym będą omawiane „bardzo rozległe tematy”, proponuje się korektę jeżeli chodzi o godzinę posiedzenia Komisji - przesunięcie z godz. 17.00 na godz. 16.00. Powiedziała, iż pkt. dotyczący multikina omówiony byłby jako punkt pierwszy. Pani radna zaprosiła na to posiedzenie Państwa radnych, nie tylko członków Komisji oraz zainteresowanych tym tematem. Poinformowała, że spotkanie to odbędzie się w auli Ratusza.

Pan **Paweł Graliński** podziękował za możliwość prezentacji propozycji multikina i zaprosił do obiektów, które już istnieją.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o udzielenie głosu Panu **Piotrowi Górskiemu** w sprawie inwestycji stacji paliw przy ul. Piłsudskiego. Rada Miasta udzieliła głosu Panu Piotrowi Górskiemu w wyniku jednomyślnego głosowania (13 głosów za).

Pan **Piotr Górski** powiedział: „Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący za udzielenie mi głosu. Szkoda, że nie ma Pana Prezydenta na sali, bo to miał być przede wszystkim głos skierowany w jego kierunku w obecności radnych. Muszę powiedzieć, że od samego rana dzisiaj przysłuchując się dyskusji Państwa z dużą troską zauważyłem, że rozmawialiście Państwo w kontekście cen paliw, które są na terenie miasta Płocka. Nie jest tajemnicą dla nikogo z tej branży, nie tylko, że są one najwyższe w Polsce, bo dość powiedzieć, że w Toruniu skąd dzisiaj przyjechałem średnia cena paliwa jest o 30 –40 gr niższa i mamy takiego inwestora, który chce zrealizować inwestycję w Płocku przy ul. Piłsudskiego – róg ulicy Granicznej. I w kontekście słów Pana Prezydenta - że dla mnie osobiście szczególnie cenne jest pozyskanie 40 nowych miejsc pracy. My co prawda może nie oferujemy 40 miejsc pracy, ale 25. Poza 25 miejscami pracy i uporządkowaniem terenu po zbiornikach po byłym Cotex-ie - również poziom ceny paliwa na poziomie nazwijmy to - ogólnopolskim, czyli gdzieś na poziomie 3,49 zł – 3,50 zł za litr przy dzisiejszym 3,80 zł na terenie Płocka. I od 2002 roku rozpoczęliśmy procedurę dochodzenia do realizacji inwestycji. Otrzymaliśmy wszystkie przewidziane prawem i kodeksem postępowania administracyjnego decyzje, począwszy od decyzji o warunkach zabudowy na wjazdy i wyjazdy, poprzez decyzję o warunkach zabudowy na obiekty kubaturowe, wszystkie opinie i uzgodnienia techniczne. Ta szczęśliwość trwała do października 2003 roku, gdzie zgodnie z obowiązującym prawem i posiadając wszystkie decyzje prawomocne złożyliśmy komplet dokumentacji do zespołu uzgadniania dokumentacji projektowej i otrzymaliśmy informację, że dokumentacja została uzgodniona, natomiast wydanie polecenia na budowę jest uzależnione opinią MZD i zdaniem, stanowiskiem Pełnomocnikiem Prezydenta Miasta ds. Przeprawy Mostowej. I na piśmie z MZD potwierdzone wcześniejszymi dokumentami Pana Pełnomocnika otrzymaliśmy informację, że nie ma możliwości lokalizacyjnej stacji w tym miejscu ze względu na to... i tam są przytaczane różne argumenty z którymi my jako strona się nie zgadzamy a najważniejszy jest taki jakoby stacja kolidowała z rozwiązaniami drogowymi wcześniej nie uwzględniającymi w przygotowanej przeprawie mostowej. Ja chciałbym powiedzieć Państwu, że pierwsze nasze wystąpienie było jesienią 2002 roku, natomiast 16.01.2002 roku Prezydent Miasta Płocka wydał decyzję o warunkach zabudowy dla przeprawy mostowej, infrastruktury towarzyszącej. Także chciałbym tylko jedną rzecz powiedzieć tu, że zdaniem współpracujących z nami jeszcze kilku inwestorów, którzy również byli i są zainteresowani inwestycjami na terenie Płocka, myślę, że to zdanie z wypowiedzi Prezydenta, że wkrótce miasto zasłynie z płockiego modelu przepędzania inwestorów jest czy też staje się jak najbardziej prawdziwe i ku naszemu że tak powiem niestety niezrozumieniu myślimy, że realne, bo gdybyśmy nie posiadali żadnej decyzji ze strony tego Urzędu, ze strony tego Prezydenta, bo ja rozumiem, że wszyscy urzędnicy podpisują decyzje w imieniu Prezydenta, to przecież przez 2 lata nie przygotowywalibyśmy inwestycji, nie angażowalibyśmy dużych środków finansowych w oddziaływanie, w projekty budowlane. Wszystkie decyzje, które posiadamy od 2002 roku są wydane przez ten Urząd są prawem miejscowym, są prawomocne i tak, jak powiedziałem ta droga trwała do października 2003 roku. Z niezrozumiałych dla nas względów, prawda, odmawia nam się prawa przystąpienia do zrealizowania tej inwestycji, gdzie we wszystkich decyzjach jest napisane, że jest to zgodne z planem, posiadamy wszystkie uzgodnienia komunikacyjne łącznie z wcześniejszymi uzgodnieniami Miejskiego Zarządu Dróg, Komendy Ruchu Drogowego Policji, Wydziału Drogowego w Radomiu dla województwa mazowieckiego, wszystkie możliwe, które są dla tego typu inwestycji posiadamy, wszystkie one są prawomocne i aktualne. I mało tego jeszcze chciałem jedną rzecz Państwu powiedzieć, że w ostatnim uzasadnieniu podtrzymania swojego stanowiska do SKO MZD pisze w dniu 16 marca, że istnieje możliwość skomunikowania tej lokalizacji poprzez ulicę Graniczną, która oczywiście jest bardzo uciążliwa

ale myśmy taki wariant również rozwiązali nie informując SKO o tym, że wcześniej, czyli w dniu 8 marca przysłało do nas pismo w którym nie widzi możliwości również skomunikowania tej stacji poprzez ulicę Graniczną, dlatego pozwoliliśmy sobie wystąpić do SKO o powołanie nas w charakterze świadków w celu złożenia wyjaśnień i wyjaśnienia tej sytuacji dlatego w jednym piśmie z dnia 16 marca miasto pisze o tym, że jest możliwość skomunikowania, wręcz wskazuje jako jedyną zasadną a we wcześniejszym piśmie, o którym nie powołuje się w dniu 8 marca takiej możliwości nie widzi tak jakby całkowicie skreślało tą inwestycję z tego rejonu miasta. Myślę, że również wcześniejsze tutaj przygody inwestorów paliwowych, chociażby Stat Oil, które jest tam zlokalizowane dalej, jak i kilku innych z którymi prowadzimy rozmowy mówią, że –sorry, ale... przepraszam za to określenie może nie na miejscu – ...ale na razie w Płocku nie. Więc myślę, że przy takim nastawieniu, a to jest jakby odpowiedź na jedno z pierwszych wystąpień Pana Prezydenta, że wbrew pozorom to nie PKN ORLEN tylko Urząd Miasta – patrz: Prezydent kształtuje politykę cenową w tym mieście, bo przecież ORLEN stosuje takie ceny na jakie rynek mu pozwala. W momencie, kiedy pojawi się nasz operator i proponuje cenę 30 – 40 gr, trudno mi powiedzieć ile niższą, to siłą rzeczy nikt nie będzie sprzedawał 40 gr drożej bo tam po prostu nikt nie pojedzie. Co się kryje za tymi decyzjami i dlaczego w tak sposób szczególny traktuje się ORLEN w tym mieście wolałbym nie komentować. To tyle chciałbym przekazać Państwu jakie są nasze doświadczenia jako inwestorów i że tak powiem w królestwie polskiego paliwa związane z inwestycjami w tym zakresie”.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że do głosu zgłaszali się również przedstawiciele z Fundacji „Ich Dom”. (na sali obrad nie było w tym czasie przedstawicieli tej fundacji). Pan Przewodniczący powiedział, że o ile pamięta sprawa dotyczyła zaproszenia radnych na bal charytatywny do Petropolu.

Pani radna **Violetta Kulpa** w nawiązaniu do wypowiedzi Pana Piotra Górskiego powiedziała, że w przypadku stacji Stat Oil pewne utrudnienia, które powstały nie powstały ze względu na trudności na które zarząd tej stacji czy właściciele napotkali w Urzędzie Miasta, tylko w związku z protestami mieszkańców osiedla domków jednorodzinnych. Pani radna powiedziała, że uważa, iż były to słuszne protesty. Pani radna poinformowała, iż z Panem radnym A. Nowakowskim byli zapraszani w tej kwestii na spotkania z mieszkańcami.

Pani radny **Andrzej Nowakowski** nie zgodził się z Panią radną V.Kulpą i powiedział, że wypowiedź Pana P.Górskiego dotyczyła stacji u zbiegu ulic Piłsudskiego i Granicznej przy Cotex-ie. Pan radny powiedział :”Niestety z tego co ja rozmawiałem z Panem kwestie w tej chwili utknęły bardzo mocno w Urzędzie.” Powiedział, że szkoda, że na sali nie ma Pana Prezydenta, który mógłby powiedzieć i wyjaśnić radnym co się takiego dzieje, że pomimo posiadanych wszelkich pozwoleń, zgody policji i paru innych służb, które wyraziły taką zgodę jest to wstrzymane już tylko na etapie pozwolenia na budowę. Powiedział również, że ten inwestor mógłby uwolnić konkurencję na rynku cen paliw, stworzyć nowe miejsca pracy i stworzyć szansę na to aby Płocczanie płacili mniej za benzynę.

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała wyjaśniając, że padła w wypowiedzi Pana P.Górskiego azwa stacji Stat Oil i ta sprawa dotyczyła również i tej kadencji i jeszcze obecnie się toczy. Pani radna powiedziała, że mówi o tym roku i końcu ubiegłego roku, kiedy również padło oskarżenie ze strony Zarządu tej stacji, że jest to spowodowane utrudnieniami w Urzędzie Miasta. Pani radna powiedziała, że nie pomyliła sprawy i odnosi się do kwestii stacji naprzeciwko

Politechniki, gdzie mieszkańcy ulicy Rozego cały czas protestują. Powiedziała, że jest to sprawa spowalniana nie ze strony Urzędu Miasta ale ze strony mieszkańców tego osiedla domków jednorodzinnych. Dodała, że powiedziała to w tym kontekście, że są przypadki w Urzędzie Miasta kiedy nie jest to spowodowane spowolnieniami pracowników Urzędu Miasta.

Pan radny **Piotr Nowicki** skierował do Pana Przewodniczącego pytanie dlaczego nie ma na sali Panów Prezydentów kiedy dopuszcza do głosu mieszkańca Płocka i Rada Miasta wyraża na to zgodę. Zapytał czy Przewodniczący mógłby spowodować aby Prezydenci przybyli na salę.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że to nie jest tak, że nie ma Panów Prezydentów, jest Pan P.Kubera i w tej chwili wchodzi na salę Pan Dariusz Zawadzki Zastępca Prezydenta.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała, że uważa, iż Pan P.Kubera nie będzie chciał się wypowiadać na temat inwestycji (Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta potwierdził, że nie chciałby się wypowiadać w tym temacie). Powiedziała, że jeżeli wypowiada się inwestor, który mówi że coś nie tak się dzieje to radni oczekują odpowiedzi od Pana Prezydenta lub Zastępcy Prezydenta ds. Inwestycji a nie od Pani radnej V.Kulpy. Pani radna powiedziała, iż oczekują, że uzyskają odpowiedź jeszcze dzisiaj na Sesji. Następnie Pani radna powiedziała: „I druga sprawa Pani Przewodniczący - dziś uzgodniliśmy z Panem, który przyjechał do nas na prezentację multikina, ale wcześniej radny Zygmunt Buraczyński zgłaszał wniosek, że w momencie, kiedy będziemy omawiali temat multikina, a rozumiem, że to będzie 8.04. na Komisji Inwestycji, że poprosimy i drugiego inwestora i wtedy będziemy mogli porównać propozycję jedną, propozycję drugą i usłyszeć dlaczego np. na Podolszycach są takie problemy z lokalizacją i z wybudowaniem tego multikina, dlatego ja zgłaszam formalny wniosek do Pani Przewodniczącej, żeby 8.04, kiedy będziemy rozmawiali na temat multikina, które ma się pojawić w centrum miasta, że na tej samej komisji będzie poproszony drugi inwestor, który też zabiega o to, aby w Płocku wybudować multikino”.

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała, że nie wypowiada się w imieniu Prezydenta i stwierdziła, że ma prawo zabrać głos jako radna. Powiedziała, że wypowiada się w temacie, ponieważ Pan P. Górski w swojej wypowiedzi poruszył sprawę związaną ze Stat Oil i w związku z tym Pani radna poinformowała, że był tam protest mieszkańców.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zwrócił się do Pana Sławomira Goszkowskiego aby poprosił Pana Tomasza Kolczyńskiego Zastępcę Prezydenta na salę obrad.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zapoznał zebranych z harmonogramem posiedzeń Komisji Rady przed Sesją Rady Miasta w dniu 20.04.2004 r. Poinformował, iż 8.04.br. o godz. 16.00 odbędzie się posiedzenie Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta oraz Komisji Polityki Społecznej. Posiedzenie tych Komisji odbędzie się również w dniu 13.04.br. o godz. 16.00. W dniach 6 i 7.04.2004 r. o godz. 16.00 odbędą się wspólne posiedzenia Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej i Komisji Gospodarki Komunalnej. Komisja Rewizyjna odbędzie posiedzenie 14.04.04 r. o godz. 15.00.

Pan radny **Sławomir Goszkowski** Sekretarz Sesji Rady powiedział po powrocie na salę obrad Rady: "Powtarzam słowa Pana Prezydenta – mamy spotkanie umówione, nie możemy".

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** zapytała: "a czy Sesja nie była umówiona wcześniej?"

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że będzie rozmawiał z Panem Prezydentem.

Pan radny **Józef Czurko** wycofał zgłoszony przez siebie w pkt. 9 wniosek.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta powiedział, że sprawa usytuowania stacji paliw przy ulicy Piłsudskiego w okolicach ulicy Granicznej jest w tej chwili w Kolegium Odwoławczym.

Ad. pkt 12

Przewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Stanisław Nawrocki** zamknął obrady XXIII Sesji Rady Miasta Płocka.

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Sesji Rady Miasta Płocka

Przewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Sławomir Goszkowski

Stanisław Nawrocki